



BRZOZOWSKA

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 1/98

Styczeń 2012

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



fot. Andrzej Józefczyk



fot. St. Cyparski

Uroczysta msza św.

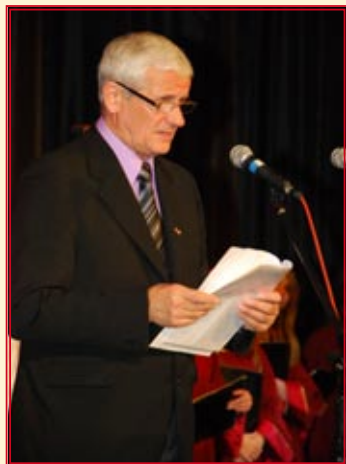


fot. St. Cyparski

W obchodach wzięły udział poczty sztandarowe

13 grudnia 1981 – 30 lat później

13 grudnia ub.r. upamiętniono w Brzozowie 30 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W tym dniu wieczorem odprawiono w miejscowej kolegiacie mszę świętą z udziałem władz samorządowych, przedstawiciele związków zawodowych, służb, straży, inspekcji i pocztów sztandarowych. Wzięli w niej również udział członkowie Związku Strzeleckiego „Strzelec” w Brzozowie. Homilie wygłosił ksiądz Dziekan Franciszek Goch – Proboszcz Parafii w Brzozowie, który między innymi podkreślił rolę demokracji, ale zdrowej i przepełnionej wartościami. Ksiądz Dziekan wspominał niechlubną historię naszej ojczyzny sprzed 30 lat i przestrzegał przed powtarzaniem błędów naszych przodków. Po mszy św. delegacje złożyły kwiaty pod obeliskiem Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki.



*Przewodniczący Rady Powiatu
Henryk Kozik*

– Sekretarz Powiatu Brzozowskiego, Piotr Tasz – Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Stanisław Pilszak – Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzozowie, Józef Kołodziej – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie,

Dopełnieniem rocznicowych obchodów był uroczysty Koncert w wykonaniu młodzieży I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, który obył się 15 grudnia ub.r. w Brzozowskim Domu Kultury. Młodzież z dużym zaangażowaniem i pełnym profesjonalizmem oddała specyficzny nastrój stanu wojennego w naszej ojczyźnie. Historyczno-patriotyczne wiersze urozmaicone były poprzez pieśni i piosenki w wykonaniu chóru oraz solistek. Montaż słowno-muzyczny młodzi artyści przygotowali pod kierunkiem opiekunów: Anny Dudek, Michała Wolaka oraz Krzysztofa Łobodzińskiego, którzy otrzymali od organizatorów kwiaty i pamiątkowe listy z podziękowaniami. Wśród gości znaleźli się: Ewa Tabisz



Część artystyczna



*Historyczno-patriotyczne wiersze urozmaicone były
poprzez pieśni i piosenki*

Adam Pietrzkiewicz - Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie oraz Monika Dereń – Oficer Prasowy KPP w Brzozowie, Tomasz Mielcarek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, a także Maria i Józef Łobazowie i Edward Mróz. Organizatorami obchodów rocznicowych byli: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Przewodniczący Rady Powiatu Henryk Kozik, Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Tadeusz Pióro i Dorota Kamińska – Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie.

Magdalena Pilawska



Koncert w wykonaniu młodzieży z I LO

XIV Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Więcej pieniędzy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego



XIV Sesja Rady Powiatu odbyła się w świetlicy brzozowskiego szpitala

Radni przegłosowali zmiany w uchwale określającej zadania i wielkość środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację w 2011 roku, dzięki czemu o ponad 7 tysięcy złotych zwiększy się kwota wydatkowana na zaopatrzenie niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny. To jedna z decyzji podjętych podczas XIV Sesji Rady Powiatu Brzozowskiego, która odbyła się 12 grudnia 2011 r.



Ewa Tabisz
- Sekretarz Powiatu

- Chcemy wspierać osoby niepełnosprawne w sposób jak najbardziej efektywny. Dlatego rozeznajemy, na jaką konkretnie pomoc czekają niepełnosprawni. To pozwala wykorzystać środki z PFRON-u zgodnie z rzeczywistymi potrzebami
– powiedziała Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu. Zmniejszeniu uległ limit środków dofinansowujących turnusy rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów (4607 zł.) oraz przeznaczonych na likwidację barier architek-

tonicznych, w komunikowaniu się i technicznych (3111 zł.). Na przesunięciu powyższych kwot skorzysta 10 osób. Przypomnijmy, że na cały ubiegły 2011 rok Powiat Brzozowski otrzymał z PFRON-u 1 milion 650 tysięcy złotych na pomoc dla niepełnosprawnych.

Ponadto podjęto uchwały w następujących sprawach: zaciągnięcia zobowiązań przez Powiat Brzozowski na rok 2012, zmian uchwały budżetowej na 2011 rok, zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2011-2014.

Sebastian Czech

W numerze:

13 grudnia 1981 r. - 30 lat później.....	s. 2
XIV Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego.....	s. 3
XV Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego.....	s. 4
Plany likwidacji sądu.....	s. 4
Pierwszy segment pawilonu szpitalnego na finiszu.....	s. 5
Z myślą o dobru pacjentek.....	s. 6
Podsumowanie działalności Fundacji	
Promocji Zdrowia w 2011 r.....	s. 7
Sesje Rad Gmin.....	s. 8
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.....	s. 9
Komenda Powiatowa Policji.....	s. 10
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej... s. 11	
Powiatowy Urząd Pracy.....	s. 12
Targi Edukacyjne w I LO.....	s. 13
XX Ogólnopolski Pokaz Regionalnych	
Stołów Wigilijnych „Gwiazdka 2011”	s. 13
„O radosnej nowinie wam opowiemy”.....	s. 14
Jasełka w SOSW.....	s. 15
XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.... s. 15	
Chór z Haczowa drugi w Polsce.....	s. 16
Laureaci wyłonieni.....	s. 17
Nowa poradnia dla chorych na cukrzycę.....	s. 18
Inwestują w sport i kulturę.....	s. 18
Remonty w szkołach i prace w infrastrukturze.....	s. 19
Otwarcie boiska wielofunkcyjnego	
i Domu Ludowego.....	s. 19
Porcelanowy jubileusz wystawy.....	s. 20
Z rękodziełem za pan brat.....	s. 21
Podsumowanie 2011 r. w powiecie brzozowskim.... s. 22	
Spotkanie Wigilijne w Malinówce.....	s. 29
Międzypokoleniowa Wigilia w Nozdrzcu.....	s. 30
Radość i wzruszenie po wizycie Mikołaja.....	s. 30
Jasełka w Zespole Szkół w Orzechówce.....	s. 31
Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych.....	s. 31
„Strzelec” wrócił na 100-lecie.....	s. 32
„Mój” stan wojenny cz. I.....	s. 34
Obwieszczenie Wojewody Podkarpackiego.....	s. 36
Nowe trendy w gastronomii	s. 37
Wspaniałymi dziadkami być.....	s. 38
Tradycje, zwyczaje, obrzędy.....	s. 39
Wierzenia nie tylko ludowe.....	s. 40
Z dziejów powiedzeń i nazw.....	s. 41
Mistrzyni z Haczowa.....	s. 41
Rozstrzygały rzuty karne.....	s. 42
IV Halowy Turniej Mikołajkowy w łucznictwie.....	s. 43
Zagrali dla Grzesia.....	s. 43
VIII Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych s. 44	
Tytuł po 4 latach.....	s. 45
Horoskop i krzyżówka.....	s. 46



Głosowanie nad budżetem

XV Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego Budżet 2012 przyjęty

51 milionów 660 tysięcy złotych wynosić będą dochody powiatu brzozowskiego w roku 2012. Tak stanowi budżet przyjęty jednogłośnie przez radnych na ostatniej sesji, która odbyła się 28 grudnia 2011 r.



Janusz Draguła
- Wicestarosta Brzozowski

W roku bieżącym realizowany będzie między innymi drugi etap prac związanych z zabezpieczeniem osuwisk w ciągu drogi powiatowej Brzozów – Wara (pierwszy etap, prowadzony w roku ubiegłym w Przysietnicy, kosztował 4,5 miliona złotych). Ponadto wykonane będą projekty techniczne dotyczące budowy i przebudowy mostów, dróg i chodników. Złożone zostały wnioski o dofinansowanie odbudowy drogi powiatowej Barycz – Izdebi na odcinku 2300 mb (koszt półtora miliona złotych, z czego ponad milion stanowić ma dotacja z Unii Europejskiej) oraz remontu drogi Brzozów – Jasienica Rosielna (tzw. Mała Strona) na odcinku 3690 mb. (wartość przedsięwzięcia to prawie półtora miliona złotych, a ewentualne dofinansowanie pochodzić będzie z Funduszu Solidarności). Realizacja tych inwestycji uzależniona jest od pozytywnego rozpatrzenia wniosków. Zwrócono się również z prośbą do MSWiA o przyznanie promesy na zabezpieczenie dwóch osuwisk w ciągu drogi powiatowej Barycz – Niebylec (szacowany koszt, to blisko 3 miliony złotych). Budżet gwarantuje płynność finansową i został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Kilka tygodni trwały negocjacje dyrekcji brzozowskiego szpitala z Podkarpackim Oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia w Rze-

szowie w sprawie wysokości kontraktu na 2012 rok dla oddziałów: reumatologicznego i ortopedii onkologicznej. – Kwota zaproponowana przez NFZ nie zabezpieczy świadczeń na żadnym z wymienionych oddziałów. Złożyliśmy odwołanie do dyrektora Podkarpackiego Oddziału NFZ, a ponadto przesłaliśmy do ministerstwa zdrowia informację o funkcjonowaniu oddziału ortopedii – poinformował na Sesji Rady Powiatu Brzozowskiego Antoni Kolbuch - Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. - Rok 2011 był pierwszym funkcjonowaniem oddziału ortopedii i w pierwszej jego połowie nie stosowaliśmy ograniczeń – podkreślił Antoni Kolbuch. Dopiero od sierpnia wprowadzono selekcję świadczeń, skupiając się na przypadkach onkologicznych. W roku 2012 natomiast leczone będą wyłącznie schorzenia onkologiczne. Tak zakłada podpisany ostatecznie kontrakt, w którym zwiększono kwotę na brzozowską ortopedię o przeszło 100 tysięcy złotych (w sumie 1 milion 650 tysięcy na 2012 rok). Pacjenci z urazami trafiać będą na oddział chirurgii, a na planowe zabiegi ortopedyczne jeździć będą do szpitali w Sanoku lub Krośnie.



Antoni Kolbuch - Dyrektor
Szpitala Specjalistycznego

Oddział ortopedii onkologicznej – jedyny w województwie podkarpackim - liczy 26 łóżek, a pacjenci onkologiczni stanowią 45 procent przyjętych. Operowane są tu przerzuty m. in. do nasad, a ponadto atutem jest dobre zaplecze diagnostyczne: tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny, funkcjonuje bardzo dobra pracownia histopatologiczna. Co równie ważne oddział korzysta z całego zaplecza onkologicznego brzozowskiego szpitala. Pacjent po operacji ortopedycznej nie musi jechać do innej placówki na naświetlanie, czy chemioterapię. Ma wszystko w jednym ośrodku i nie traci sił, ani czasu na dojazd, szukanie nowych lekarzy - specjalistów.

Do chwili zamknięcia numeru nie podpisano jeszcze kontraktu na reumatologię. Opiewać miał wedle propozycji Podkarpackiego Oddziału NFZ o kwotę mniejszą od ubiegłorocznej o 100 tysięcy złotych. Trwały rozmowy, a o ich rezultatach poinformujemy w kolejnym wydaniu.

Sebastian Czech

Sąd Rejonowy w Brzozowie zostanie najprawdopodobniej zlikwidowany, a w jego miejsce powstaną Zamiejscowe Wydziały Sądu Rejonowego w Krośnie. Tak wynika z planów reorganizacji sądownictwa przygotowanych przez ministerstwo sprawiedliwości, efektem której ma być likwidacja 122 sądów rejonowych.

Jedynym kryterium, jakie brano pod uwagę przy decydowaniu o likwidacji poszczególnych jednostek była liczba sędziów w nich orzekających. Przyjęto ostatecznie, że placówki, w których pracuje do 14 sędziów zostaną przekształcone w wydziały zamiejscowe. W brzozowskim sądzie pracuje 6 sędziów, 2 refe-



Maria Olszewska - Prezes Sądu
Rejonowego w Brzozowie

Plany likwidacji sądu

renderarzy, 1 asystent sędziego, co może przesądzić o zmianie jego struktury organizacyjnej. – Nie oceniano, nie analizowano działalności poszczególnych sądów. A szkoda, bo Sąd Rejonowy w Brzozowie funkcjonuje bardzo sprawnie i posiada odpowiednie warunki lokalowe. Wyposażony jest ponadto w nowoczesny sprzęt, zakupiony zresztą z własnych, zaoszczędzonych środków oraz odpowiednie oprogramowanie. W dodatku zatrudniona jest w nim kadra na wysokim zawodowym poziomie. Słowem brzozowski sąd w pełni może realizować zadania stawiane współczesnemu wymiarowi sprawiedliwości – powiedziała Maria Olszewska - Prezes Sądu Rejonowego w Brzozowie podczas posiedzenia Brzozowskiego Konwentu Samorządowego, które odbyło się 13 stycznia br.

Ze statystyki wynika, że w roku 2011 w Sądzie Rejonowym w Brzozowie załatwiono blisko 13 tysięcy spraw,

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>

z czego 8350 to sprawy wieczystoksięgowe. Obciążenie sędziów też jest duże. W ostatnich latach na jednego przypada średnio około 800 spraw, a wskaźnik czasu trwania postępowania jest niższy od średniego w kraju. Ponadto postępowanie wieczystoksięgowe prowadzone jest w formie elektronicznej. W sumie założonych jest 62 200 Ksiąg Wieczystych, a 943 nowe doszły w roku minionym. – *Likwidowanie Sądu Rejonowego w Brzozowie nie ma zatem żadnego istotnego i racjonalnego uzasadnienia. Stanowić będzie natomiast utrudnienie dla lokalnej społeczności, w szczególności w następnych latach, kiedy może dojść do likwidacji niektórych zamiejscowych wydziałów, na przykład w przypadku chwilowego zmniejszenia wpływu spraw* – podkreśliła Prezes - Maria Olszewska. Ogółem w sądzie zatrudnione są 42 osoby. W ubiegłym roku prowadzono sprawy w czterech wydziałach: cy-



Brzozowski Konwent Samorządowy przyjął stanowisko w sprawie likwidacji Sądu Rejonowego w Brzozowie

wilnym, karnym, rodzinnym i nieletnich, ksiąg wieczystych.

Wątpliwe są też oszczędności, wynikające z przekształcenia samodzielnych jednostek sądowych w wydziały. Należy však liczyć się z nowymi, nieprzewidzianymi kosztami spowodowanymi reformą, jak na przykład: wypłatami delegacji dla prezesa lub kierownika finansowego w związku z ich przyjazdami w ramach nadzoru lub celem podpisania dokumentów oraz kosztami przesyłki dokumentów, czy akt. Określone kwoty wiązać się również będą ze zmianą oznakowania sądów, pieczęci, czy systemów oprogramowania. – *Nie przedstawiono żadnych konkretnych analiz, obliczeń, czy innych materiałów pozwalających na rzeczo-*

we skonfrontowanie konsekwencji zmiany struktury organizacyjnej z dotychczasowym funkcjonowaniem Sądu Rejonowego w Brzozowie. Należy przypuszczać, że zamiejscowe wydziały będą mniej sprawne niż samodzielne jednostki – dodała Prezes – Maria Olszewska.

Stanowisko w sprawie likwidacji brzozowskiego sądu przyjął też Brzozowski Konwent Samorządowy. W piśmie przesłanym między innymi do ministerstwa sprawiedliwości czytamy: - *Pozbawienie 66 tysięcy mieszkańców powiatu brzozowskiego łatwego dostępu do sądu stanowić będzie drastyczne ograniczenie funkcji i podstawowych zadań państwa na poziomie lokalnym. Spowoduje wydłużenie czasu dojazdu mieszkańców do sądu – odległość z niektórych miejscowości powiatu brzozowskiego do sądów w Sanoku lub w Krośnie - sięga niemal 80 kilometrów. Znacząco podniesie również związane z tym koszty, co – ze względu na niewysokie dochody – ma niebagatelne znaczenie dla mieszkańców powiatu. Sąd Rejonowy w Brzozowie funkcjonuje od wielu lat, przez co ugruntował się trwale w systemie instytucji lokalnego bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości. Ponadto ściśle współpracuje z Komendą Powiatową Policji oraz Prokuraturą Rejonową w Brzozowie. Wypracowane przez wiele kolejnych lat zasady współpracy oraz niewielkie odległości dzielące siedziby tych instytucji skutkują działaniem efektywnego systemu wymiaru sprawiedliwości na terenie powiatu brzozowskiego. Likwidacja jednej z podstawowych instytucji – sądu – diametralnie pogorszy działanie systemu – napisali Starosta Brzozowski, Burmistrz Brzozowa oraz Wójtowie gmin powiatu brzozowskiego. Dostępne dokumenty potwierdzają, że sąd w Brzozowie istniał już w 1872 roku. Funkcjonował nawet w czasie II wojny światowej.*

Ponadto, podczas posiedzenia Brzozowskiego Konwentu Samorządowego, omówiono sprawy związane z organizacją uroczystości wręczenia medali za zasługi dla obronności kraju, wstępnie uzgodniono wspólną realizację zadań w zakresie inwestycji drogowych, a także omówiono zagadnienia związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego mieszkańcom powiatu brzozowskiego.

Sebastian Czech

Pierwszy segment pawilonu szpitalnego na finiszu

W Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie zakończono I etap rozbudowy i przebudowy budynku hotelowca.

- *W wyniku realizacji tej części przedsięwzięcia uzyskano czterokondygnacyjny budynek. Zlokalizowane tam zostaną 4 oddziały szpitalne, a na poddaszu - 26 miejsc hotelowych, które umożliwią pobyt opiekunów dzieci leczonych w szpitalu oraz pacjentów leczonych onkologicznie w trybie ambulatoryjnym. Przeniesiemy tam Oddziały: Chemioterapii, Hematologii Onkologicznej, Dziecięcy oraz Dzienny Oddział Chemioterapii i Hematologii Onkologicznej wraz z poradniami specjalistycznymi. Pomieszczenia, w których będą one funkcjonować, zostały przygotowane zgodnie z obowiązującymi standardami. W znacznym stopniu przyczyni się to do zrealizowania założeń programu dostosowawczego szpitala do wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. W pierwszym kwartale tego roku planowany jest jeszcze zakup potrzebnego tam wyposażenia* – wyjaśniał Antoni Kolbuch, Dyrektor POO Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie.

Wybudowany w półtora roku pierwszy segment pawilonu w wyniku przebudowy i rozbudowy „hotelowca” możliwy



był dzięki pomocy finansowej samorządów wojewódzkiego i powiatowego. Dofinansowanie z budżetu samorządu województwa podkarpackiego w kwocie 5 mln zł. stanowi około 40% dotychczasowych wydatków inwestycyjnych, a pozostała część środków finansowych ponad 7 mln to udział własny.

- Decyzja Samorządu Województwa Podkarpackiego w sprawie udzielenia dotacji była uzasadniona tym, że w naszym szpitalu leczą się osoby nie tylko z terenu powiatu brzozowskiego, ale również z całego Podkarpacia. Dzięki tej inwestycji zapewnimy naszym pacjentom komfortowe warunki leczenia i najwyższy standard usług – stwierdził Dyrektor. Rozbudowa POO, oprócz potrzeby spełnienia wymagań rozporządzenia Ministra Zdrowia, wynika przede wszystkim z większego zapotrzebowania na świadczenia onkologiczne. - Z roku na rok notuje się bowiem coraz większą ilość pacjentów leczonych onkologicznie, a dotychczas posiadane zasoby lokalowe szpitala nie są wystarczające. Zaprojektowany w tym budynku Oddział Dziecięcy również związany jest z rozwojem leczenia onkologicznego. W kolejnym etapie tej inwestycji poszerzony on będzie o 18 łóżek dla Oddziału Onkologii Dziecięcej i o 10 łóżek intensywnego nadzoru medycznego do leczenia metodą przeszczepową przez Oddział Hematologii. W budynku tym zlokalizowana zostanie także apteka z pracownią żywienia pozajelitowego i przygotowywania leków dla leczenia onkologicznego oraz bank komórek dla leczenia hematologicznego – wyliczał A. Kolbuch.



Pierwszy etap inwestycji został już zakończony ...

Opisywaną wyżej drugą część inwestycji rozpoczął jeszcze w minionym roku. – To przedsięwzięcie podzieliśmy na kolejne dwa etapy, z uwagi na brak pełnego zabezpieczenia środków finansowych. Planowane dofinansowanie mające pochodzić od samorządu województwa podkarpackiego w wysokości 5 milionów złotych nie zostało jeszcze ujęte w projekcie budżetu na rok 2012. Dlatego też decyzja by podzielić tę część inwestycji na 2 etapy pozwoli na bezpieczne sfinansowanie mniejszego zakresu rzeczowego, jednak w przypadku braku dotacji znacznie wydłuży cykl inwestycyjny i ostateczny termin jej zakończenia. Na razie jednak realizujemy drugi segment budynku w zakresie tzw. stanu surowego - wyjaśniał Dyrektor Kolbuch.

Całość zadania (bez wyposażenia) zamknie się kwotą około 22 milionów złotych.

Elżbieta Boroń



... przy drugim trwają już konkretne prace

Z myślą o dobru pacjentek

Lekarze z Zakładu Brachyterapii brzozowskiego Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego, jako pierwsi w Polsce przeprowadzili zabieg brachyterapii HDR z aplikatorem SAVI. Dotychczas zabiegi te były domeną Amerykanów.

- Aplikatory SAVI, to już kolejne pokolenie tego typu urządzeń. Około 7 lat temu powstał balon MammoSite, który do tej pory jest stosowany w Europie. Nowo powstały SAVI łączący w sobie zalety śródtkankowej brachyterapii i urządzenia MammoSite, będąc przy tym mniej inwazyjnym. W przeciwieństwie bowiem do śródmiąższowej brachyterapii wymaga tylko jednego kanału wkłucia. Wewnątrz piersi aplikator może być rozłożony na dowolną szerokość, a miejsca gdzie mogły pozostać komórki nowotworowe precyzyjnie napromienione. Niewątpliwą zaletą aplikatora SAVI jest też fakt, że można go założyć już w tydzień po operacji usunięcia guzka piersi – tłumaczył dr n. med. Jarosław Łyczek, Kierownik Zakładu Brachyterapii w Szpitalu Specjalistycznym POO w Brzozowie.

Czas od operacji do momentu założenia aplikatora, to czas w którym histopatolog bada wyciętą tkankę. On to określa między innymi rodzaj nowotworu, jego zaawansowanie oraz to czy usunięto go w całości. – Po wprowadzeniu aplikatora całe leczenie trwa 5 dni. Poprzez umieszczone

w piersi kanaliki aplikowane jest leczenie promieniowaniem gamma, które niszczy komórki nowotworowe. Po dwóch tygodniach, pacjentka wraca do domu już po pełnym leczeniu. Zabiegi wykonywane z aplikatorem SAVI powodują nie tylko krótszy i bardziej precyzyjny sposób leczenia, ale również pozwalają na uzyskanie dobrego efektu kosmetycznego. Te niewątpliwie zalety tej metody leczenia spowodowały, że szpital zakupił aplikatory, mimo, że nie są one refundowane przez NFZ – wyjaśniał dr Łyczek.



Pierwszy zabieg z użyciem aplikatora SAVI (fot.1)

Do tej pory metodą tą zoperowano w brzozowskim szpitalu trzy panie. - Trzeba tu dodać, że nasz Zakład Brachyterapii dostał od Amerykanów pełną certyfikację wraz z *carte blanche*. Mimo, że sam Zakład istnieje dopiero od pół roku, to jednak pracujący tu zespół jest jednym z czołowych w Europie. Już w tej chwili mamy pełne portfolio leczenia dla pacjentek z rakiem piersi bez względu na jego stopień zaawansowania – stwierdził dr Jarosław Łyczek.



(fot.2)

Zakład może się również pochwalić bardzo dobrym sprzętem. – *Wyposażenie jest w pełni unikalne, bardzo zaawansowane technicznie i dostosowane do naszych potrzeb. Przedstawiciele wielu prężnych ośrodków onkologicznych przyjeżdżają do nas by obejrzeć stół operacyjny,*

który sprzężony jest z nowoczesnym tomografem. W Polsce tak dobrze wyposażonych sal jest może 3 lub 4 – dodał dr Łyczek.

Obecnie zespół dr Łyczka pracuje nad nową techniką leczenia, przy której można zastosować ziarna promieniotwórczego jodu. Wstępne prognozy sugerują, że metodę tę można będzie wykorzystać już końcem tego roku. Leczenie tego typu, w niektórych lokalizacjach takich jak np. rak prostaty jest leczeniem rutynowym, jednak w innych, szczególnie interesujących przypadkach zespół z brzozowskiego szpitala będzie je prowadził w formie badań klinicznych być może we współpracy z ośrodkami zagranicznymi.

Elżbieta Boroń

Podsumowanie działalności Fundacji Promocji Zdrowia w 2011 r.

*„Jest taka noc, na którą człowiek czeka i tęskni.
Jest taki wyjątkowy wieczór w roku,
gdy wszyscy obecni gromadzą się przy wspólnym stole.
Jest taki wieczór, gdy gasną spory, znika nienawiść...
Wieczór, gdy łamiemy opłatek, składamy życzenia...
To noc wyjątkowa... Jedyna... Niepowtarzalna...
Noc Bożego Narodzenia”.*

W ten piękny czas ludzkie serca mocniej biją dla innych, jesteśmy wrażliwsi na potrzeby bliźnich i chętniej niż zwykle pomagamy. O tym, że warto i trzeba pomagać cały rok wiedzą pracownicy i wolontariusze Fundacji Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Specjalistycznego Szpitala w Brzozowie. Bezinteresownie angażują się w pracę na rzecz osób, organizacji kościelnych i pozarządowych. Dzięki temu do-



Badania przeprowadzone podczas „Weekendu dla Serca”

znają duchowej satysfakcji, mają poczucie sensu życia i uznania wśród innych. Bezcenna jest świadomość, że niesie się ulgę cierpiącym, usprawnia leczenie, powrót do zdrowia, zapewnia niezbędne do codziennego życia środki lub po prostu wywołuje uśmiech na smutnej twarzy. Wolontariuszem może zostać każdy z nas bez względu na wiek, płeć, wykonywany zawód, wykształcenie czy zdobyte doświadczenie. Trzeba tylko znaleźć trochę



czasu, być odpowiedzialnym i uczciwym człowiekiem.

Rok 2011 decyzją Komisji Europejskiej był ogłoszony Europejskim Rokiem Wolontariatu i Aktywności Obywatelskiej. Czas więc na jego podsumowanie, rozliczenie działalności i refleksje.

Fundacja Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie w 2011r. sfinansowała między innymi zakup łóżek do intensywnego nadzoru pooperacyjnego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Onkologicznej, fotel ginekologiczny do Poradni dla Kobiąt, modernizację analizatora do oznaczeń glukozy, zakup symulatora pacjenta do EKG, kardiomonitora i zmywarko-wyparzacza dla pacjentów Oddziału Chirurgii Onkologicznej. Trwa zakup kardiomonitora i łóżek do sali udarowej Oddziału Neurologii, ponadto zakupiono aparat do EKG na Oddział Dziecięcy, ciśnieniomierz zegarowy pediatryczny, wagę osobową WPT 60/ 150.0 ze wzrostomierzem, podkładkę pomiarową Seca 417 i nawilżacz powietrza ultradźwiękowy. Wymieniony sprzęt jest niezbędny do podstawowej diagnostyki, monitorowania i leczenia pacjentów.

W ramach profilaktyki zdrowotnej fundacja zorganizowała „Weekend dla Serca”, umożliwiając licznym zaintereso-

wanym badaniu w kierunku chorób serca, a także dwukrotnie badania w kierunku chorób nowotworowych, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Każde kolejne badania zwiększają liczbę korzystających nie tylko z powiatu brzozowskiego, ale z całego Podkarpacia. Fundacja otrzymuje za to liczne słowa uznania i ogromnej wdzięczności.

Zaangażowani całym sercem, wcześniej przeszkoleni przez fundację wolontariusze, odwiedzają chorych i niepełnosprawnych, wykonują różnorodne prace domowe, robią zakupy, dokonują niezbędnych opłat. Podopieczni darzą ich ogromnym zaufaniem i czekają z niecierpliwością na każdą



Badania w kierunku chorób nowotworowych

wizytę. Na łamach gazet lokalnych wielokrotnie pojawiały się serdeczne, wzruszające podziękowania skierowane do wolontariuszy autorstwa wspomaganych. Młodzi ochotnicy nie szczędzą swego czasu, mimo obowiązków szkolnych. Dwukrotnie zbierali towar w wybranych sklepach, by potem pod nadzorem pracowników fundacji przygotować paczki dla potrzebujących (Wielkanoc, Boże Narodzenie). Z własnej inicjatywy dokonali zbiórki funduszy w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie. Przygotowano 40 paczek dla osób z Gminy Brzozów, w tym 17 Mikołajowych dla dzieci ze Świetlicy Socjoterapeutycznej. Akcję przeprowadzało 25 osób (20 z I LO pozostali z ZSE). Wszystkim należy się wielkie uznanie.

**FUNDACJA PROMOCJI ZDROWIA
IM. DR NAUK MED. STANISŁAWA LANGA
NA RZECZ
SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO
PODKARPACKIEGO OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO
W BRZOWIE**

Organizacja Pożytku Publicznego

KRS: 0000299004

**PODARUJ FUNDACJI
1% PODATKU !**

**Wspieramy rozwój
Szpitala Specjalistycznego
w Brzozowie Podkarpackiego
Ośrodka Onkologicznego**



Nasze konto: PBS Oddział w Brzozowie

56 8642 1113 2011 9317 9715 0001

Fundacja Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Specjalistycznego Szpitala w Brzozowie to Organizacja Pożytku Publicznego. Staramy się być pomocni, działać na rzecz zdrowia, dawać nadzieję, budować w ludziach wiarę, że dobrym sercem można i trzeba się dzielić.

Dziękując serdecznie za pomoc wszystkim, którzy zechcieli wspierać nasze poczynania, prosimy ludzi dobrej woli o przekazanie 1% odpisu z podatku dochodowego na konto Fundacji Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Specjalistycznego Szpitala w Brzozowie.

Anna Mendyka

Sesje Rad Gmin:

29 grudnia 2011 roku odbyła się XII sesja Rady Gminy Nozdrzec. Tematem głównym było wprowadzenie zmian w budżecie gminy na rok 2011.

Nozdrzec

Radni podjęli również uchwały w sprawach:

- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Nozdrzec, - przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Siedliska 11” i „Siedliska 12” dla terenu położonego w miejscowości Siedliska
- zabezpieczenia środków finansowych na realizację inwestycji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013.

W sesji, którą prowadził Przewodniczący Rady Gminy Roman Wojtarowicz, uczestniczyli radni rady powiatu, sołtysi wsi oraz kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych.

Jolanta Socha

Podczas Sesji Rady Gminy Dydnia w dniu 15 grudnia 2011 r. zostały podjęte uchwały w sprawach:

Dydnia

- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Dydnia,
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2011r.,
- zaciągnięcia zobowiązania w zakresie realizacji inwestycji,
- zaciągnięcia zobowiązania na wykonanie usługi ścinki i zrywki drewna w lesie komunalnym,
- ustalenia wzoru deklaracji na podatek leśny oraz wzoru informacji o lasach, wzoru deklaracji na podatek rolny oraz wzoru informacji o gruntach, wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości oraz wzoru informacji o nieruchomościach,
- przyjęcia darowizny nieruchomości na mienie komunalne Gminy Dydnia,
- wyrażenia zgody na nieodpłatne przyjęcie prawa wieczystego użytkowania nieruchomości oznaczonej jako działka gruntowa nr 2631/6 położonej w Dydni wraz z nieodpłatnym nabyciem własności budynku.

Alina Maślak

Jasienica Rosielna

27 grudnia 2011 r. odbyła się XIV sesja Rady Gminy w Jasienicy Rosielnej, na której podjęto uchwały w sprawach:

- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2011r.
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Jasienica Rosielna
- zmieniająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego
- zaciągnięcia zobowiązania na realizację inwestycji pn. „Wykonanie przyłączy kanalizacyjnych w aglomeracji Jasienica Rosielna – m. Jasienica Rosielna, Blizne oraz Orzechówka”
- uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w gminie Jasienica Rosielna na rok 2012

- wyrażenia zgody na sprzedaż działki
 - zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę działek
 - przyjęcia planu pracy stałych Komisji Rady Gminy na 2012r.
- Pełny tekst uchwały opublikowany jest na stronie <http://jasienica.bip.krosoft.pl>

Marek Ćwiakła
Wójt Gminy Jasienica Rosielna

30 grudnia 2011r. odbyła się XII sesja Rady Gminy Domaradz. Na sesji podjęto uchwały w sprawie:

- ustalenia wykazu wydatków budżetu gminy Domaradz, które nie wygasają z końcem 2011r. łącznie z planem finansowym tych wydatków
- dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 r.
- Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2012 r.
- przyjęcia planów pracy na 2012r. stałych komisji Rady Gminy Domaradz
- planu pracy Rady Gminy Domaradz na 2012 r.
- rozpatrzenia skargi na działalność Wójta.

Domaradz

Urszula Zajac



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Światowy Dzień HIV/AIDS

6 grudnia 2011 r. w Brzozowskim Domu Kultury odbyły się obchody „Światowego Dnia HIV/AIDS”. Impreza oświatowo-zdrowotna miała na celu przybliżenie kampanii i podniesienie poziomu wiedzy na temat HIV i AIDS.

W obchodach udział wzięli: Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, Tadeusz Pióro – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, Maria Cecuła-Zajdel Zastępca PPIS w Brzozowie, dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych wraz z opiekunami – koordynatorami. Ponadto imprezę swoimi wstępem uświetnili uczniowie z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie, których opiekunem była Małgorzata Zajdel.

Podczas spotkania prelekcją na temat zachorowań na terenie naszego województwa oraz źródeł zakażenia i zapobiegania HIV/AIDS zebranych uczestnikom przybliżył Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny Tadeusz Pióro.

Kolejnym punktem imprezy było ogłoszenie wyników dwóch konkursów i wręczenie nagród zwycięzcom. I tak w ramach realizacji programu edukacyjnego „Zapobieganie HIV/AIDS i chorobom przenoszonym drogą płciową – Edukacja młodzieży szkolnej” realizowanego wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych ogłoszony został konkurs plastyczny „Porozmawiajmy o AIDS”. Zwycięzcami zostali: I miejsce – Kamila Mazur (I LO w Brzozowie), II miejsce – Aleksandra Futyma (ZSB w Brzozowie), III miejsce – Sabina Sawa (ZSB w Brzozowie).

Natomiast w konkursie „Zawsze razem” ogłoszonym w ramach realizacji programu wśród uczniów klas trzecich w szkołach podstawowych zwycięzcami zostali: I miejsce – Dawid Kłak (SP w Temeszowie), II miejsce – Gabriela Potoczna (SP w Bliznem), III miejsce – Daria Winnicka (SP w Brzozowie).



Inspektor Tadeusz Pióro



Nagrody laureatom wręczyli Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro

Spotkanie zakończyło się wręczeniem podziękowań i drobnych upominków przez PPIS w Brzozowie dla wszystkich artystów oraz dla Ani i Kasi Wojtoń z Zespołu Szkół Budowlanych, które swoim występem na zakończenie uświetniły całą imprezę.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie

„Trzymaj Formę”

12 lutego br. w świetlicy PSSE w Brzozowie odbyła się narada dotycząca kontynuacji VI edycji programu edukacyjnego „Trzymaj Formę” dla szkolnych koordynatorów programu w powiecie brzozowskim.

Celem programu „Trzymaj formę” jest edukacja w zakresie trwałego kształtowania prozdrowotnych nawyków wśród młodzieży szkolnej poprzez promocję zasad aktywnego stylu życia i zbilansowanej diety w oparciu o odpowiedzialność indywidualną i wolny wybór jednostki.

VI edycja programu w roku szkolnym 2011/2012 przebiega pod hasłem „Rodzino - trzymaj formę”. Tegoroczne hasło programu ma służyć m.in.;

- wzmocnieniu zaangażowania i uczestnictwa rodziców w działaniach programowych
- rozszerzeniu działań edukacyjnych na środowisko domowe młodzieży szkolnej
- zwiększeniu efektywności oddziaływań programowych promujących współpracę rodziców ze środowiskiem szkolnym

Realizacja programu oparta jest na metodzie projektu, dzięki której po raz szósty uczniowie wspólnie z pedagogami, nauczycielami, higienist-

kami szkolnymi, rodzicami i środowiskiem lokalnym opracowują własne sposoby i formy propagowania zasad zdrowego i aktywnego stylu życia, zarówno w szkole, jak i w swojej rodzinie.



Naradę rozpoczął T. Pióro

Program przeznaczony jest dla uczniów kl. I Gimnazjalnych i VI Szkół Podstawowych i tak też w roku szkolnym 2011/2012 w powiecie brzozowskim będzie realizowany. Programem objętych jest 28 Gimnazjów i 3 Szkoły Podstawowe. Naradę rozpoczął Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro witając przybyłych koordynatorów szkolnych programu i przybliżając temat racjonalnego odżywiania. Następnie omówione zostały cele programu, a także sprawy dotyczące dokumentacji, form realizacji i podsumowań szkolnych, jak i podsumowania powiatowego programu. Wyżej wymienione sprawy omówione zostały przez pracowników Sekcji Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia w PSSE w Brzozowie. Narada zakończyła się wstępnymi ustaleniami i przekazaniem materiałów oświatowo-zdrowotnych dotyczących realizacji tegorocznego programu.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie

Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl



Odprawa w KPP w Brzozowie

11 stycznia br. brzozowscy policjanci i pracownicy Policji spotkali się z Zastępcą Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Kazimierzem Mrukiem na rocznej odprawie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele samorządu oraz instytucji, z którymi Policja współpracuje na co dzień. W odprawie uczestniczyli Zastępca Burmistrza Brzozowa - Maria Rymarz, Przewodnicząca Wydziału II Karnego sędzia Sylwia Szajna i Zastępca Rejonowego Prokuratora - Ryszard Sawicki.

W trakcie odprawy Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie insp. Marek Kochanik przedstawił i omówił

Odprawa roczna w KPP

stan etatowy jednostki oraz jej strukturę. Podsumował również pracę brzozowskich policjantów w 2011 r. Komendant podziękował zaproszonym gościom za dotychczasową dobrą współpracę.

Po wystąpieniu przełożonego brzozowskich policjantów głos zabrał jego zastępca mł. insp. Adam Pietrzkiewicz, który omówił pracę pionu kryminalnego jednostki oraz stan zagrożenia przestępczością na terenie powiatu brzozowskiego. Następnie głos zabrała Maria Rymarz - Zastępca Burmistrza Brzozowa i Sylwia Szajna sędzia Przewodnicząca Wydziału II Karnego. Obie panie w swoich wystąpieniach podziękowały za współpracę z tutejszą jednostką oraz podkreśliły znaczenie służby, jaką na co dzień pełnią brzozowscy policjanci.

Na zakończenie Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Kazimierz Mruk podkreślił, że powiat brzozowski nadal pozostaje jednym z najbezpieczniejszych powiatów na terenie naszego kraju. Podziękował policjantom za wysiłek i trud wkładany w codzienną służbę na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Słowa podziękowania skierował także na ręce przedstawicieli samorządu za przekazywaną pomoc i finansowe wsparcie.

mł. asp. Monika Dereń

Zatrzymany za handel narkotykami

5 stycznia br. poznaliśmy efekt kilku-miesięcznej pracy brzozowskich policjantów z wydziału kryminalnego. Po uzyskaniu pierwszej informacji, że mieszkaniec spoza naszego powiatu handluje marihuaną, policjanci bardzo dokładnie i skrupulatnie zbierali dowody prowadzonego przez niego procederu.

W wyniku tych działań, na gorącym uczynku został zatrzymany 24-letni mieszkaniec Krosna. Młody człowiek miał w citroenie około 15 gram marihuany i 2 gramy amfeta-

miny. Ponadto policjanci ujawnili przy nim kilkanaście pustych worczków strunowych i młynek do marihuany.

24-latek usłyszał już zarzuty posiadania i udzielania narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Za popełnione przestępstwa, grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat. Dziś brzozowscy policjanci wystąpili z wnioskiem do prokuratury o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru.



Do wypadku doszło 8 stycznia br. w Domaradzu na drodze krajowej nr 9. Czołowo zderzyły się opel astra i renault clio. W zdarzeniu łącznie brało udział dziewięć osób, w tym troje dzieci w wieku 9, 10 i 13 lat. Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że 50-letni mieszkaniec Lublina kierujący oplem na łuku

Wypadek w Domaradzu

drogi stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z jadącym z naprzeciwka renault. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kierujący pojazdami byli trzeźwi.

W wyniku tego zdarzenia wszyscy pasażerowie z obu pojazdów zostali przewiezieni do szpitala. Po badaniach okazało się, że doznali oni powierzchownych obrażeń w postaci ogólnych stłuczeń. Jedynie 13-latek ma złamany obojczyk, a 38-letnia kobieta skręcony kręgosłup szyjny.

Na miejscu zdarzenia blisko dwie godziny pracowali brzozowscy policjanci, wykonali oględziny miejsca wypadku, zabezpieczali ślady, które przyczynią się do wyjaśnienia jego przyczyn i okoliczności.

ml. asp. Monika Dereń



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!



<http://www.straz.brzozow.pl>

<https://binp.info/kppspbrzozow/>

Straznica Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie
36-200 Brzozów, ul. Mickiewicza 1
tel. 13 43 411 41
fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

Działania interwencyjne w roku 2011

Do 103 pożarów doszło w 2011 roku w powiecie brzozowskim, z czego zdecydowaną większość (94) stanowiły pożary małe. Średnich odnotowano 9, a dużych nie było wcale. W zdarzeniach, w których prowadzili działania strażacy, zginęło 9 osób, rannych zostało 130 (w tym 9 dzieci).

W porównaniu do roku 2010 liczba pożarów wzrosła o 27 procent. To jedyny statystyczny wskaźnik, z tendencją wzrostową. Ilość miejscowych zagrożeń (663 w roku 2011) spadła bowiem o 57 procent, zaś fałszywych alarmów (13 w roku minionym) o 23,5 procenta. Ogólnie nastąpił spadek ilości zdarzeń o 862 do roku poprzedniego (co stanowi 52,5 % spadku).

Najwięcej zdarzeń, bo 374 zanotowano na terenie miasta i gminy Brzozów, co stanowi około 48 procent ogólnej liczby zdarzeń powstałych na terenie powiatu brzozowskiego. W 2011 r. na naszym terenie, w wyniku intensywnych opadów deszczu, zostały jedynie zalane studnie i piwnice budynków mieszkalnych.

W działaniach tych bezpośrednio uczestniczyły zastępy JRG oraz OSP: 27 zastępów PSP oraz 67 strażaków PSP, 58 zastępów OSP oraz 186 strażaków OSP.



W usuwaniu skutków zdarzeń w roku 2011 r. trwających łącznie 952,9 godzin brało udział 1586 ratowników OSP i 2213 ratowników JRG. Ogółem powstałe straty w skutek zdarzeń wynoszą 1992,1 tys. zł, w tym budynkowe 330 tys. zł. Natomiast uratowano mienie wartości szacunkowej 4016 tys. zł.

Podczas zdarzeń współpracowano z: policją - w 284 zdarzeniach, pogotowiem ratunkowym - w 116, pogotowiem energetycznym - w 25, pogotowiem gazowym - w 3, innych służb - w 31, Wojskiem - w 4. Najwięcej zdarzeń zanotowano w miesiącach: sierpień 149 zdarzenia, lipiec 106, wrzesień 78. Strażacy JRG Brzozów wspólnie z jednostkami OSP interweniowali między innymi przy takich miejscowych zagrożeniach jak: likwidacja skutków lokalnych podtopień - 80 razy, likwidacja gniazd owadów błonkoskrzydłych - 152 razy, wypadki drogowe - 152 razy, wycinka drzew - 99 razy, likwidacja skutków wichur - 42 razy.

Klasyfikując zdarzenia pod względem rodzaju obiektów w których powstały w: obiektach mieszkalnych - 177, obiektach użyteczności publicznej - 23, środki transportu - 160, uprawy rolnictwo - 65, innych obiektach - 328, obiektów produkcyjne i magazynowych - 9, lasy - 4.

Ilość zdarzeń w poszczególnych gminach w porównaniu do lat ubiegłych:

Lp.	Gmina	Ilość zdarzeń w 2008 r.	Ilość zdarzeń w 2009 r.	Ilość zdarzeń w 2010 r.	Ilość zdarzeń w 2011 r.
1.	Brzozów	532	535	788	374
2.	Domaradz	68	48	75	69
3.	Dydnia	104	76	109	84
4.	Haczów	141	158	415	101
5.	Jasienica R.	122	95	179	78
6.	Nozdrzec	78	76	78	73
Ogółem:		1045	988	1642	779

Udział jednostek OSP w działaniach ratowniczo - gaśniczych w roku 2011.

Najczęściej w roku 2011 do zdarzeń wyjeżdżały jednostki: Gmina Brzozów: Grabownica - 15, Zmiennica - 15, Gmina Domaradz: Domaradz - 11, Gmina Dydnia: Dydnia - 22, Gmina Haczów: Haczów - 16, Gmina Jasienica R.: Blizne - 20, Gmina Nozdrzec: Nozdrzec - 8.

W województwie podkarpackim odnotowano w 2011 r. łącznie 22.291 zdarzeń, w tym 6.667 to pożary, 15.079 miejscowe zagrożenia oraz 545 alarmów fałszywych.

Opracowano na podstawie informacji kpt. Tomasza Mielcarka


POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

PUP podsumował miniony rok



Dyrektor PUP w Brzozowie
Józef Kołodziej

W minionym roku brzozowski Powiatowy Urząd Pracy dysponował kwotą 7.382.700 złotych. Dzięki tym środkom 1485 osób bezrobotnych skorzystało z różnych form aktywizacji.

- Ubiegły rok, był okresem w którym wysokość środków Funduszu Pracy przeznaczonych na aktywizację osób bezrobotnych została drastycznie zmniejszona. Uchwalona przez Sejm RP ustawa budżetowa na 2011 rok określiła wysokość środków budżetowych przeznaczonych na łagodzenie skutków bezrobocia w wysokości ok. 30% limitu jakimi dysponowały Powiatowe Urzędy Pracy w 2010 r. Mimo tych przeciwności udało nam się zaktywizować prawie 1500 osób. Potrzeby jednak były i są dużo większe. Mam nadzieję, że następne lata przyniosą wzrost nakładów finansowych państwa na tę działalność. Pieniądże te przełożą się na pomoc osobom bezrobotnym - wyjaśniał Józef Kołodziej, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.

Główne zadanie realizowane przez PUP związane jest z promocją zatrudnienia, aktywizacją zawodową osób bezrobotnych oraz przeciwdziałaniem bezrobociu. W minionym roku najwięcej, bo aż 399 osób skorzystało ze staży. Na roboty publiczne

i prace interwencyjne skierowano odpowiednio 168 i 110 bezrobotnych. Sporą popularnością cieszyły się również jednorazowe dotacje

na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz refundacje kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego. Z tych form aktywizacji skorzystało łącznie 193 osoby. Natomiast 2176 osób skorzystało z poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej. Działania te realizowane były zarówno w formie indywidualnej, jak i grupowej. - W 2011 roku doradcy zawodowi w ramach in-



Fot. Archiwum PUP w Brzozowie

Zajęcia w ramach Klubu Pracy

dywidualnych spotkań z klientami zaproponowali m.in. takie usługi, jak zajęcia aktywizacyjne i szkolenie „Szukam Pracy”. Część osób skierowano także na badania lekarskie w celu zopiniowania o zasadności udziału w zawodowych szkoleniach

indywidualnych. Ogromną popularnością cieszyły się testy określające predyspozycje zawodowe. Skorzystało z nich ponad 200 chętnych – wyliczał Dyrektor Kołodziej.

Jedną z form pomocy osobom bezrobotnym i poszukującym pracy, której celem jest pobudzenie i motywowanie do bardziej aktywnego poszukiwania pracy jest Klub Pracy. - Osoby korzystające z jego wsparcia zapoznają się realiami nowoczesnego i dynamicznie zmieniającego się rynku pra-

cy, poznają różne drogi i metody poszukiwania zatrudnienia oraz poprzez wspólną wymianę doświadczeń próbują znaleźć najlepsze wyjście z sytuacji pozostawania bez pracy. W Klubie Pracy w ramach wszystkich form pomocy zorganizowano: pięć trzytygodniowych szkoleń z zakresu pomocy w aktywnym poszukiwaniu pracy, jedenaście spotkań w ramach grupowych zajęć aktywizacyjnych, a także piętnaście spotkań grupowych i osiemdziesiąt jeden konsultacji indywidualnych. Łącznie z pomocy udzielonej w Klubie Pracy w skorzystało 467 osób – podsumował Józef Kołodziej.

Założenia budżetu Państwa na 2012 rok określające wysokość środków przeznaczonych na aktywizację osób bezrobotnych nie są optymistyczne. O ich ostatecznej wysokości przekonamy się w najbliższym czasie.

Elżbieta Boroń



Symbolicznego otwarcia targów dokonał m.in. Starosta Brzozowski Z. Błaż



Młodzież zapoznana się z ofertą edukacyjną uczelni wyższych

Już po raz kolejny tegoroczni maturzyści mogli się zapoznać o ofertami szkół wyższych nie opuszczając Brzozowa. 11 stycznia br. w sali gimnastycznej I LO swoje stanowiska z ofertami edukacyjnymi na rok akademicki 2012/2013 rozlokowały szkoły wyższe z Podkarpacia. W tym roku odwiedzili nas: Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z Rzeszowa, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji z Rzeszowa, Państwowa Wyższa Szkoła Za-

Targi Edukacyjne w I LO

wodowa z Krosna, Państwowa Wyższa Szkoła z Sanoka, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina, Uniwersytet Pedagogiczny z Krakowa, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska z Przemyśla oraz Wyższa Szkoła Inżynieryjno-Ekonomiczna z Rzeszowa.

Jest to wygodna, ekonomiczna i praktyczna dla uczniów forma reklamy szkół wyższych, tym bardziej, że dzięki aktywności odwiedzających nasze liceum otrzymało nowy telewizor do pracowni polonistycznej.

Katarzyna Kozak

X Ogólnopolski Pokaz Regionalnych Stołów Wigilijnych „Gwiazdka 2011”

Uczniowie Technikum Nr 1 Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie o zawodzie technik żywienia i gospodarstwa domowego w dniach 8-10 grudnia 2011 r. wzięli udział w X Ogólnopolskim Pokazie Regionalnych Stołów Wigilijnych „Gwiazdka 2011” zorganizowanym przez Wyższą Szkołę Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu.

Celem konkursu była prezentacja kultury i tradycji Świąt Bożego Narodzenia. W pokazie tym udział wzięło 20 szkół z różnych regionów Polski. Uczestnicy na swoich stoiskach zaprezentowali regionalne stoły oraz tradycyjne potrawy wigilijne.

Naszą szkołę reprezentowali uczniowie klasy III d: Beata Majda, Natalia Skrabalak, Małgo-

żata Śmigiel i klasy IV g: Magdalena Buczek, Agata Skrabalak, Bogusław Żyłka wraz z opiekunami: Anną Warzybok i Agnieszką Wójcik.



Uczniowie ZSE wraz z opiekunami

Pierwszy dzień pokazu przebiegał pod znakiem budowy i dekoracji chłopskiej chaty wraz z wigilijnym stołem regionalnym. Uczniowie misternie wykonanymi przez siebie ozdobami i przedmiotami symbolizującymi tradycję naszego regionu, zmontowali powierzchnię wystawową przedstawiającą wnętrze chaty wiejskiej wraz z wyposażeniem. Międzynarodowe jury oceniało prace i wybierało najładniejsze stoisko i regionalny stół wigilijny. W ciągu trwania kolejnych dni „Gwiazdki 2011” wystawy

zwiedzali chętni Poznaniacy. Uwieńczeniem dnia była Wieczera Wigilijna oraz kolędowanie wszystkich uczestników.

W drugim dniu uczniowie z klasy IV g w ciągu 3 godzin sporządzili 5 potraw regionalnych. Były to: postnica, deptanka, jagodzianka, pierożki z suszonymi owocami oraz rybki kapuściane. W godzinach popołudniowych ulicami Poznania przeszedł do Kościoła pw. Chrystusa Odkupiciela na uroczystą mszę św. korowód wszystkich uczestników konkursu w strojach regionalnych z pocztami sztandarowymi. Następnie odbył się Bufet Regionalny w Ogrodzie Zimowym, w trakcie którego kucharze WSHiG wyłonili najlepszą regionalną potrawę wigilijną.

Kolejny dzień minął na zwiedzaniu Starego Miasta Poznania. Uroczyste oficjalne zakończenie pokazu, ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród, upominków i certyfikatów uczestnictwa odbyło się podczas Pożegnального Wieczoru Galowego. Nasza młodzież biorąca udział w pokazie otrzymała zestaw noży kuchennych z logo WSHiG oraz upominki rzeczowe wraz z certyfikatem uczestnictwa. Na sam koniec wieczoru cukiernicy pracujący w WSHiG zaprezentowali wykonaną z ciasta Szopkę Bożonarodzeniową, która była ułożona na ogromnym piernikowym torcie. Oczywiście tort został skosztowany przez wszystkich uczestników pokazu, a szopka stanowi dekorację uczelni.

Trzydniowy udział w uroczystości „Gwiazdka 2011” sprawił młodzieży wiele radości. Był to owocnie i twórczo spędzony czas.



Pamiątkowe zdjęcie z Ogólnopolskiego Pokazu Regionalnych Stołów Wigilijnych „Gwiazdka 2011”

Uczestnicy wymieniali między sobą uwagi, poglądy, spostrzeżenia oraz doświadczenia, które oprócz zajęć szkolnych umożliwią im rozwój własnych pasji i zainteresowań. Te wspaniałe przeżycia zostaną w ich pamięci na długo.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zrealizowania tego przedsięwzięcia.

Agnieszka Wójcik

„O radosnej nowinie wam opowiemy”

Początek nowego roku to okres postanowień i planów. Nastrój przeżywanych niedawno Świąt Bożego Narodzenia sprzyja rozważaniom nad naszym życiem. Wszyscy w tym okresie chcemy być lepsi, bardziej otwarci na drugiego człowieka.

W tej świątecznej, pełnej wzajemnej życzliwości atmosferze odbyło się spotkanie opłatkowe z rodzicami uczniów klas przysposabiających do pracy Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Brzozowie. Nasze spotkanie rozpoczął proboszcz brzozowskiej parafii ks. Franciszek Goch. Skierował on wiele ciepłych słów oraz świątecznych i noworocznych życzeń pod adresem naszej młodzieży, rodziców i nauczycieli. Rodzice naszych wychowanków czynnie i aktywnie włączyli się w organizację spotkania wspierając nas w przygotowaniu poczęstunku na tę wyjątkową imprezę. Uczniowie natomiast pod opie-

ką nauczycieli: Renaty Florczak, Elżbiety Nowak i Pawła Czekańskiego przygotowali przedstawienie „O radosnej nowinie wam opowiemy” oparte na scenach związanych z narodzinami Jezusa Chrystusa. Była więc betlejemka, postacie Maryi, Józefa, byli pasterze oraz Trzej Królowie. Nie zabrakło również śpiewnych wspólnie kolęd i pastorałek.

Spotkanie przebiegło w ciepłej, serdecznej i rodzinnej atmosferze. Była to kolejna okazja do integracji naszej szkolnej społeczności z rodzicami i rodzinami naszych uczniów. Dzięki takim chwilom możemy lepiej się poznać, wymienić poglądy, porozmawiać o problemach, z którym bory-

kamy się na co dzień. Przekłada się to na lepsze zrozumienie dziecka niepełnosprawnego w codziennej z nim pracy, a zarazem na coraz lepsze jej efekty.

Paweł Czekański



Przedstawienie „O radosnej nowinie wam opowiemy”



*Ks. Dziekan
Franciszek Goch - Proboszcz
Parafii Rzymskokatolickiej
w Brzozowie*

Jasełka w SOSW

Młodzież Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie 22 grudnia 2011r. z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia przygotowała pod opieką pań: Anetty Kręgielewskiej, Katarzyny Stachowicz i Elżbiety Nowak jasełka zatytułowane „Bóg się rodzi wśród ubogich”.

Przedstawienie miało nam przypomnieć o tym, że Jezus nie narodził się w bogactwie i luksusie, ale w biedzie i trudzie. Uczniowie zaprezentowali, jak ich zdaniem wyglądałoby przyjsię Chrystusa we współczesnym świecie, gdzie wielu ludzi dba tylko o własne sprawy i nie obchodzi ich los innych. Prezentacja multimedialna oraz podkład muzyczny stanowiły niewątpliwie dekorację przedstawienia.

Była to nowoczesna, i trzeba przyznać, dość awangardowa adaptacja historii o narodzeniu Chrystusa. Taki sposób przekazu był ogromnie sugestywny i zwracał uwagę widzów na potrzeby osób żyjących w naszym otoczeniu. Często są to ludzie biedni, zagubieni, potrzebujący pomocy. Młodzi „aktorzy” wprowadzili całą społeczność szkolną i zaproszonych gości w stan zadumy i refleksji. Okres Bożego Narodzenia jest bowiem czasem, gdzie możemy się zastanowić nad swoim postępowaniem, aby zmienić je na lepsze.



Jasełka przygotowała młodzież z SOSW

Jasełka wystawiane były wielokrotnie między innymi dla: uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie, uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy im. Jana Pawła II w Brzozowie oraz dla rodziców naszych uczniów. Nie zabrakło życzeń, podziękowań, wspólnie śpiewanych kolęd i słodczy dla aktorów.

Dziękujemy wszystkim przybyłym gościom, a szczególnie: ks. Dziekanowi Franciszkowi Gochowi, Sekretarz Powiatu Ewie Tabisz, Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Anicie Kafel oraz właścicielowi Oazy Zbigniewowi Owsianemu.

Elżbieta Nowak

XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

8 stycznia br. przy Wiejskim Domu Kultury w Dydni po raz pierwszy odbył się XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Cieszymy się, że w tak okrągły jubileusz mogliśmy włączyć się wraz z artystami i wolontariuszami do akcji Jurka Owsiaaka.

Kiedy padło hasło, że organizujemy koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w głębi duszy cieszyliśmy się, ale też wiedzieliśmy ile czeka nas pracy, nieprzespanych nocy, biegania po urzędach, wykonania setki telefonów, pisanie pism i oczywiście zebrania zaufanych i odpowiedzialnych wolontariuszy, a cały nasz sztab liczył zaledwie kilka osób i 15 wolontariuszy.



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała po raz pierwszy w Dydni

Temat XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to: „Gramy z pompą! Zdrowa mama, zdrowy wcześniak, zdrowe dziecko, czyli na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą”.

Koncert swoją obecnością zaszczycił Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski, który powitał wszystkich artystów, organizatorów i przybyłych mieszkańców gminy Dydnia. Na XX Finał WOŚP udało nam się zaprosić następujące zespoły: „Maska”, „OSC”, „Pakt Kart”, „Forte”, „Rytm” i „Krzemienianki”.

W czasie koncertów można było zobaczyć wystawy konkursowe na sali widowiskowej przy Gminnym Ośrodku Kultury ze szkół z gminy Dydnia: Tradycje Bożonarodzeniowe „Moja Karta Bożonarodzeniowa Anno Domini 2011” przygotowaną przez

Serdecznie dziękujemy za wsparcie okazane w organizacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy sponsorom i darczyńcom: Firmie DREWKOT- Tartak Dariusz i Daniel Kot Krzywe, Sklep Spożywczo Przemysłowy „Margo” Maria Kocyla Krzywe, Gmina Dydnia, Zielona Oaza Brzozów, Olimpia Pośrednictwo Finansowo-Ubezpieczeniowe Brzozów, Gran-Pik Grażyna Andrzej Wojtowicz Brzozów, Kwaciarni Orchidea Brzozów, Delikatesy Centrum GRAMAR Grażyna Fejdasz Dydnia, Delikatesy Hit Dydnia Paweł Wolanin, Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek Promocji i Wypoczynku w Dydni, Sklep Spożywczo Przemysłowy „Lewiatan” Jan Myćka Jabłonka, Żołnierzom Jednostki Wojskowej Nr 4719 Panu Podpułkownikowi Piasny Jarosław Rzeszów, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Marcelina i Jan Waclawscy Brzozów, KRUSZ-BET Obarzym, KRUSZ-BUT Krzemienna, Piekarnia Tadeusz Pelczarski Dydnia, Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Dydni, Zakład Gospodarki Komunalnej Dydnia, Ochotnicza Straż Pożarna w Krzywem i Niewistce, Zespół Szkół w Niebocku za zebranie dwudziestogroszówek i przekazanie je na WOŚP, Uczniom ze Szkoły Podstawowej w Jabłonce za przekazanie szopek bożonarodzeniowych na aukcję, Zjazd u Wala Grabownica Starzeńska, Pizzeria-Bar Sokół Gabownica Starzeńska, Fly Network Barbara Bodzioch Humniska, Usługi lakiernicze Janusz Leszczyk Witryłów, Izba Regionalna w Krzywem, KRUS Brzozów, PGE Marmar Rzeszów, Galeria Kopaniska Dorota Wasylewicz-Krynica, Józefie i Waldemarowi Niemiec za przygotowanie ciepłych posiłków, realizatorom dźwięku Piotr i Mateusz Wójcik, konferansjerowi Andrzejowi Gugale.

Dziękujemy serdecznie wszystkim za okazane wsparcie finansowe, które traktujemy jako wyraz Państwa dobroci i chęci niesienia pomocy.

Izbę Regionalną w Krzywem Bogusławę Krzywonos „Jasełka w Obrazach” GOKBPIW w Dydni „Rodzinny Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych” uczniów z SP w Jabłonce.

Długim wyczekiwaniem punktem w programie była aukcja przedmiotów podarowanych przez Wielką Orkiestrę



Wolontariusze przeliczają zebrane pieniądze

Świątecznej Pomocy, sponsorów i darczyńców o wielkim sercu. Od wczesnych godzin porannych do godzin wieczornych nasi wolontariusze kwestowali z puszkami na całym terenie Gminy Dydnia oraz w Brzozowie. Całość kwoty zebranej, z której jesteśmy dumni, to ponad 12 tys. zł.

Wyrazy wdzięczności kierujemy w stronę wolontariuszy, których pogoda nie odstraszyła, a bez których cała nasza inicjatywa byłaby niemożliwa. Dlatego też pragniemy podziękować: Dominice Piegoń, Kamilowi Kicowi, Bartłomiejowi Kotowi, Robertowi Boconowi, Danielowi Czoporowi, Izabeli Kulon, Ilonie Wójcik, Barbarze Nycz, Marcie Jagiełło-Wojnar, Magdalenie Frydryk, Agnieszce Indyk, Natalii Faciszewskiej, Gabrieli Czebeniak, Kamilowi Tokarzowi, Justynie Chorażak.

Sztab WOŚP w Dydni

Chór z Haczowa drugi w Polsce

Chór KAMERTON pod dyrekcją Marty Soboty działający w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Haczowie zajął drugie miejsce w XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika, który dniami 5 - 8 stycznia 2012 r. odbywał się w Będzinie.

W eliminacjach rejonowych, które odbyły się w 32 miastach Polski i 3 ośrodkach za granicą w grudniu ubiegłego roku udział wzięło ponad 15 tysięcy osób. Chór z Haczowa przepustkę do Będzina zdobył w eliminacjach w Sanoku. W przesłuchaniach konkursowych wzięło udział 11 solistów, 4 duety, 1 zespół wokalny i 5 chórów działających przy szkołach podstawowych i średnich oraz przy domach i centrach kultury, między innymi z Sanoka, Przemyśla, Strzyżowa, Krosna, Rymanowa Zdroju, Czumy, Brzozowa. Jury pod przewodnictwem Moniki Brewczak zdecydowało, że na wyjazd na finał ogólnopolski zasługują dwa chóry: „Kamerton” z Haczowa i Chór Młodzieżowy I LO im. M. Kopernika w Krośnie. Szczególnie wyróżniony został chór z Haczowa. Podkreślono między innymi, że tak wysoki poziom u małych dzieci nie zdarza się nawet w szkołach muzycznych.

W finałowych przesłuchaniach w Będzinie zaprezentowało się 127 wykonawców w różnych kategoriach – łącznie 1680 osób. Jury pod przewodnictwem prof. Anny Domańskiej z Akademii Muzycznej w Łodzi zdecydowało drugie miejsce w kategorii „chóry dziecięce” przyznać chórowi „Kamerton” ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Haczowie. Nagrodę w wysokości 700 zł ufundowali radni powiatowi Komitetu Rozwoju Zagłębia. – *Zgodnie z regulaminem, zarówno w eliminacjach, jak i w finale, chór zaprezentował trzy te same utwory a cappella na 2 i 3 głosy: „My też pastuszkowie”, „Zasnij Dziecino” i „Hola, hola pasterze z pola”* – powiedziała Marta Sobota, opiekunka i dyrygentka chóru.

Oprócz dyrygentki opiekę nad chórem w czasie wyjazdu sprawowali: Dominika Bobola, Małgorzata Baciór, Jolanta Kaczkowska i Piotr Ekiert.



Chór „Kamerton” z Haczowa

W chorze KAMERTON śpiewa ponad 50 uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Haczowie. Najmłodsze chórzystki uczęszczają do klas pierwszych szkoły podstawowej. Chór aktywnie działa zarówno w szkole, uświetniając akademie i uroczystości szkolne (ostatnio oddanie „Orlika”, jak i w środowisku lokalnym (koncerty świąteczne, Wigilia Seniorów). Reprezentuje również swoją szkołę i miejscowość na zewnątrz na przeglądach, konkursach oraz uświetnia różnego rodzaju uroczystości w powiecie (wybór Najlepszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego, Dzień Samorządowca). Tegoroczny sukces nie jest przypadkowy. W historii działalności chóru znajdujemy wiele osiągnięć podczas festiwalu i konkursów w Polsce. Wielokrotnie zdobywał też czołowe miejsca we wcześniejszych edycjach festiwalu kolęd i pastorałek w Będzinie. Dwukrotnie, w 2006 i 2010 roku, zdobywał tam pierwsze miejsce.

aj



Pamiątkowe zdjęcie z Będzina

Skład chóru KAMERTON: Aleksandra Wojtoń, Wiktoria Pelc, Patrycja Ekiert, Katarzyna Pelc, Kamila Kielbasa, Natalia Rozenbajgier, Sylwia Ślemp, Gabriela Ziemiańska I, Gabriela Ziemiańska II, Wiktoria Jaślar, Angelika Szafran, Julia Władysław, Aleksandra Dyka, Anna Rygiel, Aleksandra Jakiel, Aleksandra Ekiert, Karolina Czapor, Kornelia Szajna, Zuzanna Tabisz, Marcel Bożek, Marcelina Macyk, Marcelina Ingłot, Julia Błaż, Klaudia Prajsnar, Anna Ziemiańska, Wiktoria Adamczyk, Julia Ekiert, Justyna Ladzińska, Weronika Czapor, Klaudia Jaślar, Katarzyna Rapa, Paulina Adamska, Sara Bania, Maria Karwat, Kinga Czapor, Anita Śnieżek, Ewelina Janocha, Wiktoria Szynklar, Monika Błaż, Anna Winnicka, Emilia Szmyd, Klaudia Lewtak, Aleksandra Mraz, Emilia Ziemiańska, Klaudia Długosz, Anna Małkuch, Justyna Kaczkowska, Kinga Ekiert, Bartłomiej Ziemiański, Iga Adamowicz, opiekun i dyrygent Marta Sobota.

Laureaci wyłonieni

Ponad 310 prac wpłynęło na konkurs plastyczny „Najpiękniejszy za-
kątek mojej okolicy” zorganizowany przez Bibliotekę Pedagogiczną w Brzo-
zowie oraz Koło Młodych Poetów „Brzost”. – *Konkurs miał na celu uwraź-
liwienie uczniów szkół podstawowych powiatu brzozowskiego na piękno
krajobrazu naturalnego i kulturowego najbliższej okolicy* – podkreśla Elżbieta
Szul - Kierownik Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej Filia w Brzozowie.
– *Ważne było też dla nas kształtowanie postaw patriotycznych związanych
z „małą ojczyzną”, a także rozwijanie wyobraźni i aktywności plastycznej dzie-
ci* – dodaje E. Szul.

Spora liczba nadesłanych prac była zarówno miłym zaskoczeniem, jak
i wyzwaniem dla 6-osobowego jury, któremu przewodniczył Piotr Boczar.
– *Członkowie jury oceniając każdą pracę brali pod uwagę jej walory arty-
styczne, oryginalność oraz wkład pracy* – opowiadał Daniel Szczepek - Prezes
Zarządu Koła Młodych Poetów „Brzost”. A wybór laureatów był doprawdy
trudny.

Ostatecznie w kategorii wie-
kowej klas I - III zwyciężyli ex
aequo Zuzanna Stachura z SP w Gra-
bownicy oraz Kacper Owoc z SP w
Orzechówce. Drugie miejsce zdobył
Mateusz Szlęzak (SP Orzechówka),
zaś na trzecim uplasowali się Dawid
Kułak (SP Temeszów) oraz Bartosz
Leśniak (SP Orzechówka). Ponadto
wyróżnieni zostali: Jagoda Stachura
(SP Grabownica), Patryk Bocoń (SP
Dydnia), Olga Wojtowicz (SP Orze-
chówka), Karol Wójcik (SP Krzywe),
Zuzanna Howorko (SP Krzywe) oraz
Weronika Prugar (SP Grabownica).

W kategorii klas IV – VI jury
przyznało I miejsce Reginie Ciosek
z SOSW w Brzozowie. Następne lokaty zajęli kolejno: Martyna Pempuś (SP
Brzozów) oraz Przemysław Pietruś (SP Haczów). Wyróżnienia otrzymali: Ja-
kub Szpala, Adam Kopeć, Marek Ziobro (wszyscy z SOSW w Brzozowie),
Lucjan Gładysz (SP Nr 4 Izdebki), Kinga Gargas (SP Wola Jasienicka), Anna
Ziemiańska, Emilia Ziemiańska (obie z SP Haczów), Marta Dobosz (SP Ja-
blonka), Julia Podczaszy (SP Haczów), Julia Władyka (SP Haczów), Krzysztof
Szpindor (SOSW Brzozów) oraz Daniela Rychlicka (SP Brzozów).

– *Duże zainteresowanie u dzieci konkursem przeszło nasze najśmielsze
oczekiwania* – relacjonuje Elżbieta Szul. – *Wzięło w nim udział ponad 300 uczeń-*



Część nagrodzonych prac

*ników z połowy szkół powiatu brzozowskiego. Do
naszego sukcesu przyczynił się na pewno fakt, że
informację o organizacji konkursu otrzymała każ-
da szkoła podstawowa powiatu brzozowskiego.
Nauczyciele dostarczający w listopadzie prace*

*uczniów zwracali uwagę na
fakt, że temat konkursu jest
ciekawy, ponieważ dotyczy
własnej miejscowości, miej-
sca dobrze znanego dziecku.
Myślę też, że dużą rolę ode-
grali tutaj również nauczy-
ciele prowadzący uczniów.
To oni rozpropagowali wśród
swoich podopiecznych kon-
kurs – podsumowuje Kie-
rownik Biblioteki.*

Atrakcyjne nagrody dla
dzieci ufundowali: Zygmunt
Błaż - Starosta Brzozowski,
Józef Rzepka - Burmistrz
Brzozowa, Magdalena Kru-
czek – Sklep Wielobranżowy AS, Danuta Kocyło

– Firma Handlowo-Usługowa „Ardik” oraz Księ-
garnia „Nova” z siedzibą w Rzeszowie. Nagrody
wręczyli Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju
Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Po-
wiatowego w Brzozowie Piotr Tasz oraz Naczelnik
Wydziału Oświaty i Promocji Urzędu Miejskiego
w Brzozowie Stefan Szarek.

Anna Rzepka



Laureatom pogratulował m.in. Naczelnik Piotr Tasz

*Laureaci w asyście organizatorów
i przedstawicieli władz samorządowych*



Nowa poradnia dla chorych na cukrzycę

W Poradni Chorób Metabolicznych leczyc się będą pacjenci chorzy na cukrzycę z powiatu brzozowskiego. W ten sposób brzozowski szpital rozwiąże problem z zakontraktowaniem świadczeń medycznych dla diabetyków na 2012 rok.



Spotkanie diabetyków z Posłem na sejm RP B. Rzońcą, dr J. Kuczmą i mgr farmacji D. Hunią

A problemy wzięły się z przepisów nakazujących zatrudnienie w poradni diabetologicznej specjalisty diabetologa. Bez lekarza tej specjalizacji poradnia diabetologiczna nie ma obecnie możliwości podpisania kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, a tym samym funkcjonowania. – *Do tej pory szpital w Brzozowie miał zarejestrowaną poradnię diabetologiczną na tak zwanych warunkach przejściowych. Możliwe było prowadzenie poradni przez specjalistę chorób wewnętrznych, z tym że NFZ płacił za usługi mniej. Teraz sytuacja się zmieniła. Nie ma diabetologa, nie ma poradni* – powiedział podczas spotkania zor-

ganizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Koło w Brzozowie, Jerzy Kuczma - Ordynator Oddziału Wewnętrznego Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie.

Deficyt diabetologów doskwiera nie tylko w powiecie brzozowskim. Borykają się z nim szpitale oraz pacjenci w innych regionach Podkarpacia. Przykładowo w Krośnie pracuje jeden. – *Nasi lekarze od kilku lat starają się otworzyć specjalizację diabetologiczną, lecz brakuje miejsc. Warunki do robienia specjalizacji szczegółowych są w Polsce trudne* – dodał Jerzy Kuczma.

W Poradni Chorób Metabolicznych chorych na cukrzycę będzie mógł przyjmować specjalista chorób wewnętrznych II stopnia. Rozpoczęcie jej funkcjonowania możliwe będzie najprawdopodobniej na początku marca br. – *Wykazujemy duże zaangażowanie w pracach nad uruchomieniem poradni, ale musimy przejść obowiązujące w takich przypadkach procedury. Myślę, że początek marca, to realny termin otwarcia* – zaznaczył ordynator.

Na spotkaniu mówiono też o ustawie refundacyjnej, obowiązującej od tego roku oraz o dokumentach potwierdzających ubezpieczenie pacjenta, jakie należy przedstawić w aptece, aby uniknąć 100-procentowej odpłatności za dany lek. Oprócz kilkudziesięciu członków Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło w Brzozowie, brali w nim udział: Dorota Hunia z apteki Mediq oraz Poseł na Sejm RP – Bogdan Rzońca.

Sebastian Czech

Inwestują w sport i kulturę

W gminie Dydnia trwają inwestycje mające na celu modernizację i urządzenie obiektów kulturalnych i rekreacyjno – sportowych. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane z działania „Odnova Rozwój Wsi” w ramach PROW.

Inwestycja jest pokłosiem spotkań, które odbyły się w miejscowościach gminy Dydnia. – *Wtedy to analizowane były słabe i mocne strony każdej wsi. Mieszkańcy uznali za stosowne stworzenie tzw. centrów wsi. Tam to miałyby się znaleźć między innymi bazy sportowe, kulturalne czy parkingi. Na podstawie tych spotkań i wniosków z nich płynących stworzony został Plan Odnowy dla czterech wsi: Końskiego, Krzemiennej, Krzywego i Jabłonki. Skonstruowany projekt został pozytywnie oceniony i uzyskał dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości ponad 485 tysięcy złotych* – wyjaśniał Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

W ramach projektu wykonane zostaną 4 inwestycje. W Końskim powstanie boisko sportowe o nawierzchni trawiastej wraz z ogrodzeniem i placem rekreacyjnym. Nowy wizerunek zyskają również Domy Ludowe. Ten w Krzywem zostanie przebudowany na Centrum Kultury i Sportu, zaś ten w Jabłonce zyska nowe posadzki i sanitariaty. W Krzemiennej natomiast, oprócz remontu Domu Ludowego, planowane jest wykonanie otoczenia stawu położonego w centrum wsi.

Wartość projektu ogółem, zamknie się kwotą ponad 1 milion 100 tysięcy złotych. Pierwsze prace już się rozpoczęły, a zakończenie planowane jest na ten rok.

Elżbieta Boroń
fot. Grzegorz Cipora

Remont Domu Ludowego w Krzywem



Remonty w szkołach i prace w infrastrukturze

Trwają prace remontowe w placówkach oświatowych gminy Dydnia. Poprawią one nie tylko komfort nauki w tych szkołach, ale również ich estetykę zewnętrzną.

Jednym z poważniejszych przedsięwzięć była wymiana stolarki okiennej w Zespole Szkół w Niebocku i Podstawowej Szkole Filialnej w Obazymie. Wymieniono tam łącznie około



... i pracownia chemiczna w ZS w Niebocku



Pracownia językowa...

100 okien, liczących już sobie około 30 lat. Dodatkowo, w tej drugiej, wykonano inne prace modernizacyjne przy budynku. Powody do radości ma również placówka w Niebocku, która wzbogaciła się o pracownię językową i chemiczną. – Obydwie są na miarę XXI wieku. Językowa wyposażona została w funkcję fonetyczną, zaś chemiczną doposażono w pomoce naukowe oraz meble



Ostatnio wykonany odcinek chodnika w Niebocku

do przeprowadzania doświadczeń. Każda z nich daje nam teraz pełną możliwość realizacji podstawy naukowej zarówno na poziomie Szkoły Podstawowej jak i Gimnazjum – stwierdziła Bożena Chorążak, Dyrektor Zespołu Szkół w Niebocku.

Prace remontowe nie ominęły również Zespołu Szkół Publicznych w Końskiem. Tam to naprawiono dach.

W dalszym ciągu Gmina zabiega o poprawę bezpieczeństwa pieszych, poruszających się wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 835 Lublin – Przeworsk – Grabownica Starzeńska. – W Niebocku zakończyliśmy drugi etap budowy chodnika. W budżecie na 2012 rok zaplanowano realizację dalszej części chodnika w Dydni. Łącznie przy drodze tej mamy już zbudowanych 2,5 kilometra chodnika. Docelowo chcemy by przebiegał on przez 4 miejscowości: Niebocko, Jablonkę, Dydnę i Krzemionkę. Cały czas też czynimy starania, aby poprawić stan techniczny samej drogi – mówił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

Elżbieta Boroń

Otwarcie boiska wielofunkcyjnego i Domu Ludowego



Otwarcie boiska wielofunkcyjnego w Woli Jasienickiej



Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał m.in. Wójt Gminy M. Ćwiąkała

ju Obszarów Wiejskich, natomiast Dom Ludowy powstał dzięki Programowi Operacyjnemu Województwa Podkarpackiego.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., której przewodniczył ks. Dziekan Wiesław Twardy, proboszcz tułejkiej parafii. Następnie uczestnicy udali się na boisko wielofunkcyjne, gdzie symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: Marek Ćwiąkała – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Marek Chęć – Dyrektor Szkoły i Hubert Lenart – przewodniczący Samorządu Uczniowskiego.

Kolejną oficjalną częścią uroczystości było otwarcie

Domu Ludowego, tutaj wstęgę przecinali: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Aleksandra Kielar – Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich i Henryk Krzysik – Sołtys wsi. Ten obiekt również został poświęcony przez ks. proboszcza.

Dalsza część uroczystości odbywała się w nowo oddanym Domu Ludowym, gdzie wszystkich zebranych przywitał sołtys wsi. W swoim wystąpieniu zachęcał wszystkich mieszkańców Woli Jasienickiej do korzystania z nowych obiektów. Jako pierwszy z zaproszonych gości głos zabrał Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, który po swym wystąpieniu przekazał dla szkoły upominek – komplet piłek. Następnie Wójt Gminy Jasienica Rosielna Marek Ćwiąkała w swoim przemówieniu poinformował zebranych o projektach unijnych, z których realizowane były inwestycje. Z kolei głos zabrał Kazimierz Dopart, wieloletni dyrektor szkoły i działacz społeczny, który przedstawił historię rozwoju wsi Wola Jasienicka.

Na uroczystości obecni byli również: Urszula Brzuszek

– Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Brzozowie i Kierownik GOPS w Jasienicy Rosielnej, Jerzy Śnieżek – Przewodniczący Rady Gminy Jasienica Rosielna, Elżbieta Płonka – Sekretarz Gminy, pracownicy gminy, grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej im. ks. bpa Jakuba Glazera,

radni: Marek Gerlach i Jacek Woźniacki, rada sołecka oraz członkinie Koła Gospodyń Wiejskich.

Po części oficjalnej gości poproszono na poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Jasienickiej. Wszyscy zaproszeni mogli się przekonać, że uroczystość została dopracowana w najdrobniejszych szczegółach, świadczy to o wielkim zaangażowaniu gospodarzy w

sprawy swojej miejscowości.

Uroczystość uświetnił występ kapeli „Bliźnianie”, ludowe piosenki i skoczna muzyka - jak przystało na andrzejkowy wieczór – zapewniły wszystkim uczestnikom uroczystości dobrą zabawę do późnych godzin wieczornych.

Marek Chęć

Porcelanowy jubileusz wystawy

27 artystów i około 150 wystawionych prac – to bilans XX – jubileuszowej „Wystawy Malarstwa i Rzeźby”. Tradycyjnie, organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy Rosielnej.



Artyści, którzy zaprezentowali swe prace otrzymali pamiątkowe dyplomy

Jubileusz jest czasem, który sprzyja podsumowaniom. – Zaczynaliśmy w małym pomieszczeniu w GOK-u, gdzie swe prace prezentowało wówczas 6 twórców z naszej gminy. Potem był już holl przed salą kina, obecnie jest sama sala, ale już powoli zaczyna nam brakować miejsca – opowiadał z uśmiechem Jan Winiarski, Dyrektor GOK w Jasienicy Rosielnej. – Bardzo się cieszę, że Wystawa stała się imprezą cykliczną. Daje to bowiem artystom mieszkającym i tworzącym w naszej gminie możliwość prezentacji swego dorobku artystycznego. Stały widz z pewnością dostrzeże, że prace te ewoluują i z każdym rokiem są coraz lepsze. Bardzo cieszy mnie też fakt, że wśród naszych twórców są młodzi ludzie. Mamy już trójkę po Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie: Wojciecha Pelca, Joannę Wrone

i Mariusza Wrone. Jest też jeszcze jeden powód do radości. Twórczość grupy działającej przy GOK-u jest zauważana również poza granicami naszego powiatu. Nasi twórcy uczestniczą bowiem w wystawach zarówno na terenie naszego kraju jak i zagranicą.

Słowa Dyrektora Winiarskiego potwierdziła Krystyna Niebudek z Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, która również była gościem na wernisażu wystawy. – Prace jasienickich artystów można oglądać również w WDK-u. W tym roku organizowana będzie wojewódzka wystawa rzeźby. Wówczas wystawiać się będą osoby z całego Podkarpacia, ale jedyne rzeźby w kamieniu pochodzą stąd, właśnie z gminy Jasienica Rosielna. Artystom gratuluję wspaniałego dorobku, a młodzieży zainteresowania sztuką i gorąco życzę im wszelkich sukcesów – mówiła Krystyna Niebudek.



Prezentowane prace

Miłym akcentem stało się wręceniem pamiątkowych dyplomów uczestnictwa. Zebranych artystom przekazali je Marek Ćwiąkała, Wójt Gminy Jasienica Rosielna i Jan Winiarski. Wystawę uświetnił występ Kapeli Ludowej „Bliźnianie”.

Elżbieta Boroń

Maria Dudek, Klaudia Śmigiel, Sebastian Mendyka (bibułkarstwo); Aneta Łobaza, Katarzyna Bober, Stanisław Łobodziński (rękodzieło); Zofia Wójcik, Maria Leń, Karolina Mendyka (kompozycje kwiatowe) to zwycięzcy konkursu „Ty też potrafisz” zorganizowanego w czasie podsumowania projektu „Koło Gospodyń Wiejskich aktywizuje lokalną społeczność”.

Realizację projektu w Domaradzu nadzorowało rzeszowskie Stowarzyszenie „CRAS” - Centrum Rozwoju Aktywności Społecznej dzięki dofinansowaniu przez Unię Europejską w ramach środków EFS. W projekcie zorganizowano warsztaty z rękodzieła, bibułkarstwa i układania kompozycji kwiatowych, a także szkolenie w zakresie obsługi programu COREL (tworzenie ozdobnych pism, zaproszeń, wizytówek itp.) Uczestnicy projektu zdobyli również informacje na temat „Źródeł finansowania działalności organizacji pozarządowych”. W przyszłości mogą się one okazać przydatne, gdy będą się starać o środki finansowe na działalność swojego koła. Warsztaty bibułkarstwa miło wspominała prowadząca je Elżbieta Pikor. – *Muszę przyznać, że panie wiele rzeczy umiały już wykonać, wystarczyło im pewne rzeczy przypomnieć. Wynikało to z prostego faktu, że dawniej nie było gotowych dekoracji, trzeba było je zrobić samemu. I właśnie te podstawy z dziecięcych lat teraz się przydały. Razem wykonaliśmy np. kwiaty bibułkowe, takie jak cynie czy róże,*



Prace wykonane przez panie z KGW podczas warsztatów

a także aniołki. Pokazałam im również jak zrobić wieniec bożonarodzeniowy, który można zawiesić na drzwiach. Zauważyłam, że pracując w grupie, panie nie tylko wzajemnie się inspirują, ale również wspólnie współpracują. Chciałabym tu wspomnieć jeszcze jedną, zadziwiającą dla mnie rzecz – panie pracując śpiewały ludowe przyspiewki. Nigdy wcześniej się z tym nie spotkałam, ale muszę przyznać, że bardzo mi się to podobało – stwierdziła z uśmiechem pani Elżbieta. – *Projekt zintegrował nasze członkinie. Bardzo dużo się dowiedziałyśmy nie tylko o technikach wykonywania rękodzieła, ale również na temat obsługi programu COREL. Jest to potrzebny, ale bardzo trudny program, dlatego chętnie poszerzymy zdobytą wiedzę w tym zakresie, jeżeli będzie taka możliwość. Poza tym w ramach projektu, KGW zostało wyposażone w wernik - termos do podgrzewania*

Z rękodziełem za pan brat

wody, który będzie przydatny w czasie organizowanych przez nas imprez – mówiła Elżbieta Froń, Przewodnicząca KGW w Domaradzu. – *Pani Przewodnicząca nie dodała jeszcze, że członkinie koła produkty tworzone na warsztatach zaprezentowały w czasie targów Buzz Art w Galerii Miejskiej w Rzeszowie. Mimo, że sami uczestnicy nie doceniali swojego potencjału i wyrobów, to jednak zwiedzającym bardzo się podobały. Myślę, że sam projekt również zakończył się sukcesem. Pięć osób zadeklarowało chęć powiększenia szeregów domaradzkiego KGW, przełamaliśmy również stereotyp, że*



Warsztaty, podczas których każdy chętny mógł spróbować swoich sił w rękodziele

– *W projekcie uczestniczyło bowiem 4 panów. Ale najważniejsze jest to, że pobudziliśmy aktywność mieszkańców naszej gminy, poszerzyliśmy kwalifikacje, oraz zaproponowaliśmy konkretną formę integracji – podsumował Mariusz Augustynek, Asystent projektu.*

Podsumowaniem projektu stało się „Spotkanie z rękodziełem”. Impreza miała charakter otwarty. Goście, którzy na nią przybyli mogli nie tylko obejrzeć wykonane przez uczestników projektu artystyczne cudowniki, ale mogli również spróbować swoich sił w rękodziele. Właśnie z myślą o nich zorganizowany został konkurs „Ty też potrafisz”, w którym rywalizowano w trzech kategoriach: rękodzieło, bibułkarstwo i kompozycje kwiatowe. – *Przyszliśmy tu z ciekawości, ponieważ interesujemy się trochę plastyką. I faktycznie warto było. Wspaniale spędziliśmy tu czas. Zajęcia były ciekawe i pomysłowe. Można było się czegoś fajnego nauczyć. Cześć z tych nowości na pewno wykorzystamy potem w szkole. Wspólnie zrobiliśmy 2 aniołki z drutu, materiału i piórek, szyszkę, kartkę świąteczną, a także drzewko z drutu. To ostatnie było najtrudniejsze do wykonania, ale ukończone dało nam niemalą satysfakcję – opowiadały nastoletnie Kasia i Sylwia z Domaradza, biorące udział w konkursie.*

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Każdy z przybyłych gości został zachęcony do wzięcia w nim udziału. Spośród uczestników konkursu wyłoniono zwycięzców i wręczono im cenne nagrody. Przyznano również wiele wyróżnień i nagród pocieszenia dlatego też nikt z przybyłych gości nie wyszedł z „pustymi rękoma”. – *Projekt ten jest doskonałym przykładem na to, że za 50 tysięcy złotych można bardzo wiele zrobić. Zorganizowano ciekawe warsztaty, konkurs z nagrodami, a do tego zakupiono jeszcze sprzęt przydatny w działalności koła. Warty odnotowania jest również fakt wielkiego zaangażowania i entuzjazmu pań w realizację projektu – dodał Stanisław Fuk, Członek Zarządu, przedstawiciel Stowarzyszenia Centrum Rozwoju Aktywności Społecznej CRAS w Rzeszowie.*

Elżbieta Boroń

Podsumowanie 2011 roku w powiecie brzozowskim

Zakończenie każdego roku wiąże się z dokonywaniem podsumowań i bilansów. To czas, kiedy częściej niż zwykle spoglądamy krytycznie wstecz i podliczamy co udało się zrealizować i osiągnąć. Dla powiatu brzozowskiego miniony 2011 rok był rokiem udanym. Możliwie wiele udało się zrealizować zarówno pod względem inwestycyjnym jak i w sferze kulturalno-oświatowej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że realizacja wszystkich wyznaczonych celów w każdej z dziedzin nie byłaby możliwa, gdyby nie pokaźna ilość środków finansowych pozyskanych ze źródeł zewnętrznych.

Infrastruktura drogowa

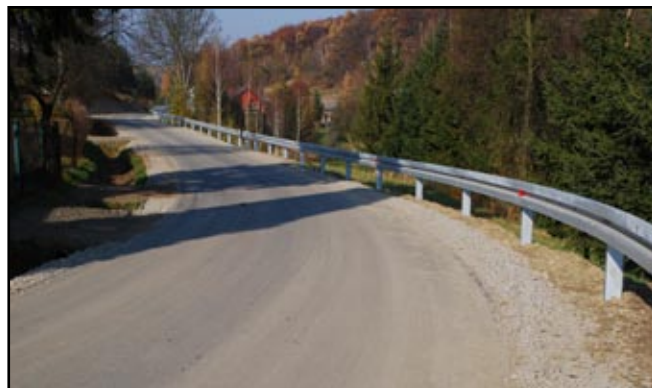
Łącznie na zadania z zakresu infrastruktury drogowej w 2011 r. przeznaczono kwotę ponad 15 mln zł. Prawie połowa tej kwoty, bo ponad 7 mln zł została przeznaczona na remonty i modernizację dróg powiatowych, w tym około 6 mln zł stanowiły środki zewnętrzne, czyli ponad 77 %. W efekcie przeprowadzonych remontów nową nawierzchnię uzyskało ponad 17 km dróg (Krzemienna-Ulucz, 4 odcinki Izdebki-Hłudno, Jasionów przez wieś, Wzdów-Besko, Domaradz-Przysietnica, Dynów-Jablonica Ruska, Domaradz-Lutcza).

Na szczególną uwagę zasługuje odbudowa drogi Dydnia – Krzywe – Końskie, która kosztowała blisko 2 miliony 400 tysięcy zł. 70 procent tej kwoty stanowiło dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Inwestycja ta była niezmiernie potrzebna. Droga powiatowa Dydnia – Krzywe – Końskie łączy się z wyremontowaną drogą powiatową Krzemienna – Witryłów – Jurowce. - *Dzięki realizacji projektu lepsze są połączenia z regionalną i krajową siecią dróg, poprawiły się warunki dojazdu do funkcjonujących na tym terenie przedsiębiorstw, czy do miejsc atrakcyjnych turystycznie* – mówi Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski.

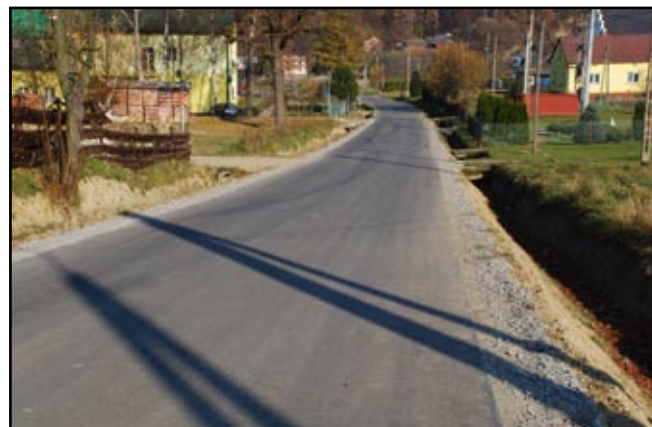
W bieżącym roku powiat brzozowski otrzymał również pokaźną dotację z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na remont 2,5 km odcinka drogi powiatowej Krzemienna-Ulucz w miejscowości Jablonica Ruska gmina Dydnia. Koszt tej inwestycji to 1 377 120 zł, w całości pokryty z ww. dotacji. - *Remont tego odcinka drogi został wykonany technologią polegającą na gruntownym wzmocnieniu korpusu drogi przez zastosowanie odpowiedniej podbudowy pod wykonaną nawierzchnię bitumiczną. Wyeliminowano również uciążliwości dla mieszkańców Temeszowa i właścicieli terenów rekreacyjnych w postaci kurzu i hałasu wywoływane go przez poruszające się tą drogą ciężkie samochody przewożące głównie kruszywo i drewno z okolicznych lasów* – dodaje Janusz Draguła Wicestarosta Brzozowski.

Kolejnym ważnym zadaniem zrealizowanym przez powiat w sferze infrastruktury drogowej było wykonanie ponad 1,5 km chodników w miejscowościach: Jasionów, Malinówka, Orzechówka, Siedliska oraz Wzdów. Na ten cel przeznaczono ponad 900 tys. zł. Realizacja tych inwestycji poprawiła bezpieczeństwo i komfort poruszania się, a była ona możliwa dzięki pomocy finansowej ze strony gmin, na terenie których były wykonywane chodniki.

W 2011 roku zrealizowano również pierwszy etap likwidacji aż 6 osuwisk na drodze powiatowej Brzozów-Wara w miejscowości Przysietnica. - *Przedsięwzięcie to jest największą inwestycją – tak pod względem rzeczowym, jak i finansowym – spośród kilkunastu*



Wyremontowane drogi powiatowe Humniska - Górki - Strachocina ...



... Izdebki - Hłudno ...



... Jasionów przez wieś



Nowa kładka dla pieszych w Jablonicy Polskiej

Ochrona Zdrowia



Przebudowa budynku Hotelowca



Przebudowa z rozbudową Pawilonu Terapii Megawoltowej



Inkubator



Aparat USG z sondą endorektalną



Termomodernizacja jednego z pawilonów

Zintegrowany system do brachyterapii fot.1



fot.2





Infrastruktura Drogowa



Wyremontowana droga powiatowa Dydnia - Krzywe - Końskie (fot. 1)



... na drodze powiatowej Brzozów-Wara w miejscowości Przysietnica



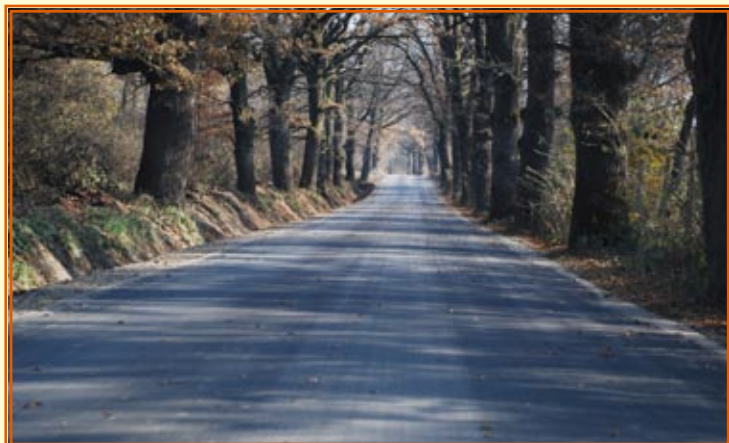
Jasionów przez wieś



Humniska - Górki - Strachocina



Wyremontowany most w Jasienicy Rosielnej



Krzemienna - Ulucz



Izdebki - Hłudno



Nowe chodniki w Malinówce, we Wzdowie i Orzechówce



Humniska - Górki - Strachocina

Nowa elewacja ZSE



Edukacja Publiczna



Pracownia gastronomiczna w ZSE



Wyremontowane pomieszczenia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej



Nowe oświetlenie
sali gimnastycznej i LO w Brzozowie



Pracownia drewna w SOSW w Brzozowie



Sprzęt geodezyjny w ZSB w Brzozowie

inwestycji osuwiskowych, zrealizowanych w ostatnich latach, a nadmienić należy, że jest to już 14 osuwisko likwidowane przez powiat brzosowski – twierdzi Zygmunt Błaż Starosta Brzosowski.

Wykonane prace zamknęły się kwotą 4 300 000 zł, z czego 80% czyli 3 440 000 zł stanowi dotacja z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zaś 20%, tj. 860 000 zł to środki własne powiatu. Pozostała część zaplanowanych prac będzie kontynuowana w bieżącym roku.

Inwestycją, na którą warto zwrócić uwagę jest gruntowna przebudowa mostu w miejscowości Jasienica Rosielna. Powiat dołożył do jej realizacji 590 690 zł. Kwota ta stanowi 50 % całego kosztu inwestycji, który wyniósł 1 181 380 zł. Drugą połowę pokryto z dotacji uzyskanej z Ministerstwa Infrastruktury.

- *Utrzymanie przejezdności przez uszkodzony most w Jasienicy Rosielnej było zadaniem priorytetowym dla władz powiatu brzosowskiego – mówi Starosta Brzosowski Zygmunt Błaż. - Droga powiatowa Jasienica Rosielna-Orzechówka, w ciągu której położony jest przedmiotowy most stanowi łącznik z siedzibą gminy w Jasienicy Rosielnej oraz zlokalizowanymi tam licznymi zakładami pracy, przedszkolem, szkołą podstawową, gimnazjum, itp. Ponadto stanowi dogodny dojazd do drogi krajowej Rzeszów-Barwinek oraz drogi wojewódzkiej Domaradz-Sanok - dodaje. W efekcie przeprowadzonego remontu powstał jednoprzęsłowy most o nośności 30 t.*

Ochrona zdrowia

Miniony rok okazał się niezmiernie bogaty w inwestycje i zakupy sprzętu również w sferze ochrony zdrowia. Na ten cel przeznaczono łącznie imponującą kwotę ponad 22,5 mln zł. Niemalże połowa tych środków pochodzi ze źródeł zewnętrznych. Nakłady na zadania inwestycyjne i remonty przeprowadzone w Szpitalu Specjalistycznym w Brzosowie Podkarpacim Ośrodku Onkologicznym w minionym roku zamknęły się kwotą ponad 14 mln zł, w tym ponad 40 %, tj. prawie 6 mln zł stanowiły środki zewnętrzne. Na zakup aparatury medycznej i urządzeń przeznaczono około 8,5 mln zł, z czego blisko 5,5 mln zł (65%) pozyskano ze źródeł zewnętrznych.



Pomieszczenia nowego Oddziału Dziecięcego fot. 1

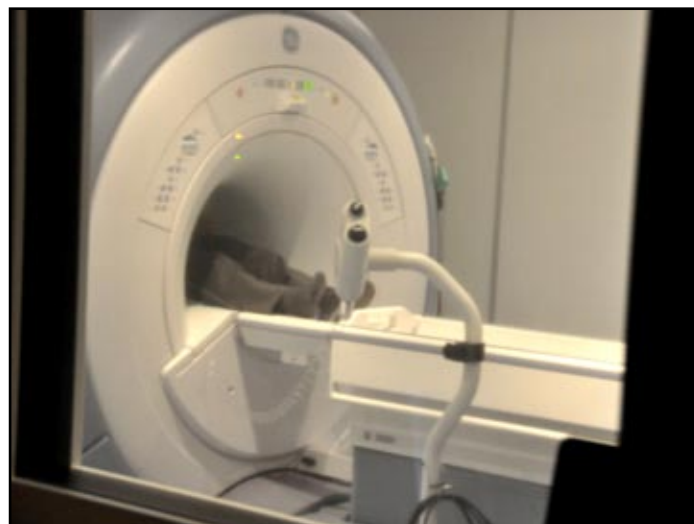
Do najważniejszych zadań inwestycyjnych zaliczyć należy: przebudowę budynku Hotelowca, przebudowę połączoną z rozbudową Pawilonu Terapii Megawoltowej oraz Pawilonu C – sterylizacja centralna, termomodernizację pawilonów szpitalnych, przebudowę pralni oraz utwardzenie dróg i placów wokół szpitala.

Najistotniejszym a zarazem największym zadaniem realizowanym w minionym roku była rozbudowa i przebudowa



fot. 2

budynku hotelowca. W wyniku zakończenia realizacji pierwszego etapu tej inwestycji uzyskano czterokondygnacyjny budynek. Zlokalizowane tam zostaną 4 oddziały szpitalne: Chemioterapii, Hematologii Onkologicznej, Dziecięcy oraz Dzienny Oddział Chemioterapii i Hematologii Onkologicznej wraz z poradniami specjalistycznymi, a na poddaszu - 26 miejsc hotelowych, które umożliwią pobyt opiekunów dzieci leczonych w szpitalu oraz



Rezonans magnetyczny

dla pacjentów leczonych onkologicznie w trybie ambulatoryjnym. Jak twierdzi Antoni Kolbuch – Dyrektor Szpitala - *Dzięki tej inwestycji pacjentom zostaną zapewnione komfortowe warunki leczenia i najwyższy standard usług i zrealizowane założenia programu dostosowawczego szpitala do wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. Szczegóły dotyczące realizacji tego zadania znajdują się na str. 6.*

Również w 2011 r. dobiegły końca prace związane z przebudową i remontem budynku pralni. Łączny koszt tej inwestycji to 1,6 mln zł. Wykonany remont pralni i wymiana urządzeń pozwoliły uzyskać wymagane standardy i wysoką jakość usług pralniczych dla szpitala. - *Poprawił się nie tylko stan techniczny i estetyka budynku, ale również znajdujące się w nim pomieszczenia zostały efektywniej wykorzystane. Wymieniono instalacje pary technologicznej i centralnego ogrzewania, co w znacznym stopniu wpłynęło na obniżenie kosztów zużycia gazu – dodaje Dyrektor Antoni Kolbuch. Obecnie oprócz pralni, w budynku swoje miejsce ma też Laboratorium Centralne i Bank Krwi z zapleczem socjalno-szatniowym.*

Szpital Specjalistyczny w Brzosowie w ostatnim roku wzbogacił się również o nowy sprzęt i aparaturę medyczną.

W Zakładzie Brachyterapii funkcjonuje zintegrowany system do brachyterapii, nowy aparat do znieczulania oraz aparat USG z sondą endorektalną.

W Zakładzie Radioterapii nastąpiła modernizacja systemu planowania leczenia, a w Laboratorium Centralnym działa program doskonalenia diagnostyki i leczenia białaczek. Ponadto zakupiono aparaturę medyczną do powstającego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, a także inny sprzęt medyczny, m.in. sterylizatory parowe, myjnię endoskopową, inkubatory czy pralnicę-wirówkę.

Edukacja publiczna

Powiat brzozowski w 2011 r. dbał również o sferę edukacji, zarówno pod względem nauczania, jak i warunków lokalowych i wyposażenia



Uczniowie klasy prooficerskiej w zakupionych mundurach



Kącik relaksacyjny w Internacie SOSW

w odpowiedni sprzęt. Obchodzony w minionym roku jubileusz 50-lecia Zespołu Szkół Ekonomicznych spowodował, że duża część prac remontowych zrealizowana została właśnie w tej szkole. Wykonano tu nową elewację, schody i ogrodzenie szkoły. Na parkingu szkolnym położono nawierzchnię bitumiczną, odremontowano również salę gimnastyczną i instalację wodno-kanalizacyjno-gazową. Na uwagę zasługuje także odremontowana i wyposażona w nowy sprzęt pracownia gastronomiczna.

W pozostałych szkołach i placówkach oświatowych przeprowadzono również drobne remonty i zakupiono potrzebne wyposażenie sal lekcyjnych. W I Liceum Ogólnokształcącym zmodernizowano oświe-



Obchody Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego

tlenie sali gimnastycznej oraz zakupiono sprzęt sportowy i mundury dla klasy prooficerskiej. W Zespole Szkół Budowlanych odremontowano bibliotekę, zakupiono sprzęt geodezyjny, pomoce naukowe do pracowni ochrony środowiska i sprzęt komputerowy.

Ponadto od września 2011 r. najzdolniejsza młodzież uczęszczająca do szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat brzozowski otrzymuje stypendia przyznawane przez Zarząd Powiatu Brzozowskiego. Obecnie korzysta z nich 170 uczniów.

Sfera kulturalna

Miniony rok był w powiecie brzozowskim bogaty w wydarzenia kulturalne. Po raz pierwszy w historii powiatu uhonorowano tytułem „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” osoby, które dzięki osiągnięciom naukowym, kulturalnym, sportowym czy w działalności społecznej przyczyniają się do rozwoju powiatu.

Wyróżnienia te przyznawane będą co roku.

- Chcemy, żeby była to nagroda prestiżowa. Planujemy nadawać nie więcej niż trzy tytuły rocznie. Zasłużeni dla powiatu nie mogą za swoją działalność pobierać wynagrodzenia. Nominowanymi oraz laureatami zostawać będą społecznicy, realizujący się w swojej pasji, działający na rzecz innych. Laureaci ogłaszani będą w Dniu Patrona Powiatu, którym jest bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Ustanowiony tytuł ma być promocją szeroko pojętego dobra oraz docenieniem ludzi z talentem, zaangażowaniem, którzy nie są obojętni na los bliźniego – mówi Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.



Statuetka „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”

W trakcie obchodów Dnia Patrona Powiatu nadano i poświęcono sztandar powiatu, który stał się dopełnieniem pozostałych symboli powiatu brzozowskiego.

Dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży cieszył się Powiatowy Konkurs Plastyczny „Katyń, ocalić od zapomnienia...”, który z jednej strony ukazał zdolności plastyczne, ale przede wszystkim zwrócił uwagę na wiedzę historyczną i wrażliwość młodych ludzi.

Udanym przedsięwzięciem zorganizowanym przy współudziale gmin powiatu brzozowskiego i Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska” był Piknik Samorządowy z Radiem Rzeszów, w trakcie którego miała miejsce prezentacja walorów powiatu brzozowskiego i gmin wchodzących w jego skład, a młodzi twórcy z powiatu mieli okazję pokazać swoje umiejętności artystyczne, a panie z Kół Gospodyń Wiejskich – kulinarne.



Wręczenie nagród dla KGW podczas „Pikniku Samorządowego”

Magdalena Pilawska

Spotkanie Wigilijne w Malinówce

Po raz drugi Stowarzyszenie „Lepsze Jutro” w Malinówce zorganizowało 17 grudnia 2011 r. Spotkanie Wigilijne dla osób samotnych, starszych i niepełnosprawnych.



Jasełka Bożonarodzeniowe w wykonaniu uczniów z SP w Malinówce

W spotkaniu wzięło udział ponad 120 osób, mieszkańców wsi Malinówka oraz zaproszeni goście: Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel, Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Haczowie Stanisław Stepek, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie Maria Rygiel, Dyrektor Zespołu Szkół w Malinówce Dorota Gierlach, Radny Rady Gminy w Haczowie Piotr Tasz, Sołtys Wsi Malinówka Roman Kielar, Prezes OSP w Malinówce Mariusz Rajchel oraz Ksiądz Proboszcz Kazimierz Surowiec. Specjalnym gościem

był lekarz rodzinny Adam Adamowicz wraz z małżonką.

Czas oczekiwania na rozpoczęcie wigilii został uświetniony jasełkami bożonarodzeniowymi. Na scenie zaprezentowała się grupa teatralna ze Szkoły Podstawowej w Malinówce pod kierownictwem Iwony Pelczarskiej. Po występie nastąpiło tradycyjne łamanie się opłatkiem i składanie życzeń. Po modlitwie odmówionej z ks. Proboszczem rozpoczęło się spożywanie tradycyjnych wigilijnych potraw. Na stole nie zabrakło barszczu czerwonego z uszkami i nadzieniem grzybowym, gołąbków z kaszą gryczaną, żurku, pierogów z kapustą, ryby w galarecie, ciasta oraz kompotu z suszonych owoców. Wszystkie potrawy wykonane zostały przez członkinie Stowarzyszenia „Lepsze Jutro”, które nie szczędziły swojego wolnego czasu.



„Kapela Haczowska” gra i śpiewa kolędy i pastoralki

W trakcie wieczery wigilijnej uczestnikom spotkania przygrywała Kapela Haczowska, która wykonała wiele kolęd i pastorałek, a także „porwała” wszystkich do wspólnego kolędowania. Ostatnim akcentem wieczoru było pożegnanie odchodzącego po 19 latach pracy w Malinówce lekarza rodzinnego Adama Adamowicza. Mieszkańcy podziękowali za jego długoletnią pracę na rzecz poprawy ich zdrowia. Przy wspólnym odśpiewaniu „100 lat” chyba nikt nie krył łez wzruszenia.

Stowarzyszenie „Lepsze Jutro” dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego spotkania. Dziękujemy za pracę i trud członkiniom stowarzyszenia oraz sponsorom, bez których wsparcia finansowego i rzeczowego nie mogłybyśmy zorganizować wieczery wigilijnej. Dziękujemy Wójtowi Gminy Haczów, OSM w Jasienicy Rosielnej oraz GOK i GOPS w Haczowie, a także firmie „Waflex” w Malinówce.

*Zarząd Stowarzyszenia
„Lepsze Jutro” w Malinówce*



Pożegnanie lekarza rodzinnego Adama Adamowicza przez przedstawicieli lokalnych w Malinówce



Międzypokoleniowa Wigilia w Nozdrzcu

„Na szczęście, na zdrowie, na tę świętą wigilię!” – kolejny raz w Zespole Szkół w Nozdrzcu w czasie międzypokoleniowej Wigilii zabrzmiały głośno słowa pełne nadziei i radości, że narodził się nam Zbawiciel.

Spotkanie wigilijne swą obecnością zaszczylic: Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala wraz z żoną, Dyrektor Zespołu Szkół w Nozdrzcu Teresa Toczek wraz z gronem nauczycieli, ks. Prałat Józef Pruchnicki, ks. Proboszcz Jan Turczyn, siostry Dominikanki, przedstawiciele Rady Rodziców, Koło Gospodyń Wiejskich, członkowie Caritasu, mieszkańcy Nozdrzcu oraz liczna młodzież, występująca w roli kolędników.

Wszyscy jak jedna rodzina składali sobie życzenia i łamali się opłatkiem. Nie mogło zabraknąć tradycyjnych potraw przygotowanych przez panie z Rady Rodziców i Koła Gospodyń Wiejskich oraz członków Caritas w Nozdrzcu: barszczu z uszkami, pierogów



Spotkanie wigilijne

ruskich i polskich, zupy grzybowej, gołąbków, ryby i kompotu z suszonych owoców. Kukulki zastąpione zostały sernikiem i piernikiem. Kolędy dopełniły kształtu, a w międzyczasie prowadzący dyskurs z publicznością - Adam zasięgnął informacji od gości, jak to dawniej w Wigilię bywało. Panie opowiadały o zwyczajach, zaśpiewały pastoralki. Na temat zwyczajów panujących w czasie Wigilii wypowiadali się mieszkańcy jak również ksiądz Proboszcz i siostry Dominikanki, życząc wszystkiego dobrego.

Szkolny Kabaret przedstawił jasełka w starodawnym stylu, gdzie w imię zasady, wszystko, co dawne i ludowe należy pielęgnować i przybliżać nowym pokoleniom, by tradycja Święta Bożego Narodzenia - tak bogata i wartościowa, nie zagięła.

Elżbieta Gierula
fot. Kazimierz Barański



Uczniowie z ZS w Nozdrzcu przedstawili jasełka

Radość i wzruszenie po wizycie Mikołaja

Na oddziały Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie zawitały asystentki Świętego Mikołaja ze Stowarzyszenia na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS. Wizyta miała miejsce 8 grudnia 2011 roku

W rolę Świętego Mikołaja wcielił się dr Dariusz Sawka - Z-ca Dyrektora d/s Lecznictwa Onkologicznego, który kierował pełnymi prezentów „saniami”, wskazując drogę do pacjentów. Odwiedziny były pozytywnym zaskoczeniem dla pacjentów, sprawiły im wiele radości, a nawet wycisnęły łzy wzruszenia. - *Mikołajkowa Niezapominajka to gest, który ma wesprzeć pacjentów, dać im krótką chwilę uśmiechu. Śmiech w walce z chorobą to połowa sukcesu* - mówią Anna Nowakowska, Aneta Dyląg oraz Joanna Cieśla - Sanitaski Św. Mikołaja.

Akcja przypomina, jak ważne jest psychiczne samopoczucie pacjentów w ich drodze do zdrowienia. W trakcie, niejednokrotnie długotrwałego, leczenia onkologicznego, lęk i obawa o przyszłość wypiera z codzienności pacjentów radość oraz poczucie sensu życia. Akcja „Mikołajkowa Niezapominajka” podarowała pacjentom możliwość wędrowek do czasów dzieciństwa, które kojarzą się z poczuciem bezpieczeństwa, miłości i szczęścia. Wierzmy, że budzi się w nich zdrową nadzieją, że podjęty trud leczenia ma sens oraz pewność, że z bagażem choroby nie zostali sami. Aspekty te wpływają na zdrowienie oraz



dr D. Sawka wraz z sanitaskami: A. Nowakowską, A. Dyląg i J. Cieślą

wzmacniają ich ufność w swoje możliwości. - *„Szczęście to jedyna rzecz, którą „się mnoży, jeśli się ją dzieli”, oby takich dni, jak dzisiejszy, było znacznie więcej* - podkreśla psycholog - Kinga Midzio. Była to pierwsza taka Akcja młodego Stowarzyszenia, ale jak wiemy na pewno, nie ostatnia.

Takie wydarzenia wzmacniają poczucie, że są wśród nas ludzie, dla których ważne jest, by czynić bezinteresownie coś dobrego.. coś cudownego. Coś, co dzieje się tylko po to, by ktoś inny się uśmiechnął i nabrał sił.

Akcja „Mikołajkowa Niezapominajka” nie byłaby możliwa, gdyby nie ludzie dobrej woli. Dziękujemy firmom kosmetycznym: Floslek, Eris, Ziája, Dax Cosmetic, Bielenda, Eva Natura oraz salon sukien ślubnych Margo z Sanoka.

AR

Jasełka w Zespole Szkół w Orzechówce

Jasełka, widowisko o Bożym Narodzeniu, wywodzą się ze średniowiecza i wzorowane są na franciszkańskich misteriach. Za twórcę przedstawień bożonarodzeniowych uważa się św. Franciszka z Asyżu. Ich treścią jest historia narodzenia Jezusa w Betlejem i spisku Heroda. Z czasem do treści przedstawień przenikały wątki i postacie o charakterze ludycznym. Czasem nawiązywano także do aktualnych wydarzeń.

W Zespole Szkół w Orzechówce wystawianie jasełek w okolicach Świąt Bożego Narodzenia stało się już coroczną tradycją. Uczniowie bardzo chętnie angażują się w różnego rodzaju przygotowania: wykonanie rekwizytów, dekoracji, a przede wszystkim wielkim wyróżnieniem jest możliwość wcielenia się w rolę postaci sprzed tysięcy lat.



Jasełka w wykonaniu uczniów z ZS w Orzechówce

22 grudnia 2011 r. jasełka w wykonaniu uczniów szkoły w Orzechówce mogli obejrzeć uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły, natomiast 3 stycznia br. przedstawienie podziwiali mieszkańcy Orzechówki.

Widowisko rozpoczęło się występem kolędników – uczniów z klasy IV, którzy przypomnieli zanikający już, lub zmieniający for-



mę, piękny zwyczaj wędrowania w przebraniu z kołędą i pastorałką, tematycznym przedstawieniem oraz życzeniami. Właściwa część jasełek opowiadała o cudzie Świętej Nocy – narodzeniu Jezusa. W ubogiej stajence Matka Boża powiła dzieciątko – Zbawiciela, które odwiedzali pasterze, królowie oraz dzieci. Każdy składał hołd oraz dary. Całość przepleciona była kołędami w wykonaniu szkolnego chóru.

Tegoroczne rozważania tajemnicy Bożego Narodzenia przebiegało w rodzinnej, świątecznej atmosferze, wśród blasku choinkowych świateł. Publiczność mogła przenieść się myślą i sercem do Betlejem, radować się z narodzenia Jezusa i snuć refleksje nad cudem Świętej Nocy, bowiem okres bożonarodzeniowy to czas, by zatrzymać się chociaż na chwilę w goniwieniu codziennych spraw. Wspomnienia tych dni pozostają w pamięci na całe życie.

*Ewa Niemiec
fot. Roman Krupa*

Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

Niesamowity świat szopek małych, dużych, tradycyjnych i zupełnie nowoczesnych prezentował się na XIX Wojewódzkim Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych, który od lat tradycyjnie organizuje Gimnazjum Nr 8 w Rzeszowie oraz Akcja Katolicka Diecezji Rzeszowskiej.



Uczestnicy konkursu z SP w Orzechówce wraz z organizatorami

Celem Konkursu jest podtrzymywanie staropolskiej tradycji robienia szopek, najbardziej popularnego symbolu Bożego Narodzenia. Na konkurs wpłynęło prawie 350 prac z ok. 100 placówek z całego województwa podkarpackiego.

W tym roku uroczyste podsumowanie konkursu nastąpiło 9 stycznia w Gimnazjum Nr 8 w Rzeszowie w obecności: bpa Edwarda Białogłowskiego, podkarpackiego wicekuratora oświaty pana Antoniego Wydro, proboszcza parafii pw. Św. Michała Archaniola ks. Stanisława Potera - diecezjalnego asystenta Akcji Katolickiej, Prezesa Zarządu Akcji Katolickiej Diecezji Rzeszowskiej pana Jeremiego Kalkowskiego, laureatów oraz ich rodziców i opiekunów.

Gospodarzem uroczystości była pani Stanisława Bajor-ska – dyrektor Gimnazjum Nr 8 w Rzeszowie. Zanim wręczono nagrody, w atmosferę świata szopek wprowadził zebranych program słowno – muzyczny w wykonaniu młodzieży z gimnazjum.

W konkursie wzięli udział m. in. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Orzechówce: Aleksandra Cwynar, Julia Cwynar, Hubert Masłyk, Kinga Masłyk, Martyna Masłyk oraz Julia Owoc pod opieką Małgorzaty Masłyk.

W tworzenie małych dzieł sztuki zostali zaangażowani niemal wszyscy członkowie rodzin młodych artystów. Wśród szopek można było zobaczyć niesamowity rozmach pomysłów: szopki z makaronu, z piernika, z szyszek, szopka w pniu drzewa, szopka z postaciami wykonanymi z papierowych rolek, szopka z trzciny. Niektóre tradycyjne pełne barw, inne całe złożone. Jedne pełne postaci, zwierząt, inne oszczędne, niemal symboliczne, przyprószone delikatnie śniegiem, pełne siana lub mchu.



Szopka jednego z uczestników

W tym roku organizatorzy konkursu przyznali 49 nagród głównych i prawie 70 wyróżnień.

„Nagrodą główną w tym roku jest wycieczka do Warszawy do Centrum Nauki Kopernik. Jury brało pod uwagę walory twórcze dzieła, jego wartość treściową, walory estetyczne bu-

dowli i postaci, nawiązanie do regionu np. poprzez budowę oraz powiązanie z przesłaniem Roku Liturgicznego” – powiedziała Stanisława Bajorska, Dyrektor Gimnazjum Nr 8 w Rzeszowie.

Spośród uczniów Szkoły Podstawowej w Orzechówce, biorących udział w Konkursie, nagrodę główną otrzymała uczennica Aleksandra Cwynar, a wyróżnienie przypadło w udziale uczennicy Julii Owoc. Gratulujemy naszym małym artystkom.

Poziom artystyczny szopkę prezentowanych podczas wystawy po konkursowej był bardzo wysoki. Tym

bardziej cieszy fakt, że szopki wykonawców z naszej szkoły zostały zauważone i docenione.

Dziękujemy uczniom i ich rodzicom za wkład pracy i kultywowanie naszych pięknych polskich bożonarodzeniowych tradycji.

Małgorzata Maszyk

„Strzelec” wrócił na 100-lecie

Nawiązując do chlubnych, patriotycznych tradycji. Do czasów, kiedy okazywanie narodowych uczuć wymagało wielkiej odwagi, a za walkę o niepodległość płacono cenę najwyższą. Do czasów dla Polski najtrudniejszych. Strzelcy ze Związku Strzeleckiego kontynuują dzieło najznamienitszych postaci z polskich dziejów. Przeszło sto lat kultywują historię, przekazując ważne idee kolejnym pokoleniom. Rozszerzają swoją działalność poprzez tworzenie nowych jednostek na terenie całego kraju. Od kilku tygodni Związek Strzelecki „Strzelec” działa też na terenie powiatu brzozowskiego. Jako Jednostka 2220 w Brzozowie.

Sygnal z Łodzi

- Temat Związku Strzeleckiego „Strzelec” pojawił się w sierpniu ub. roku po wykładzie dr Andrzeja Romaniaka o losach Antoniego Żubryda, na który przyjechała trójka „Strzelców” z Łodzi. Informację o prelekcji wyczytali w Gazecie Polskiej i zdecydowali się w niej uczestniczyć, mimo dzielącej Brzozów od Łodzi sporej odległości. Byłem, nie ukrywam, zaskoczony ich obecnością na sali. Po wystąpieniu Andrzeja Romaniaka zaczęliśmy rozmawiać i wówczas „Strzelcy” z Łodzi poddali pomysł utworzenia organizacji w powiecie brzozowskim – mówi Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego i jeden z inicjatorów utworzenia „Strzelca” w Brzozowie. To był pierwszy sygnał, a ponowiony został w czasie II Rajdu Śladami Żubryda, zorganizowanego w połowie października ubiegłego roku. Znowu sprawę przedyskutowano, a plany już wówczas sprecyzowano. Zaczęto się zastanawiać, kto weźmie na siebie obowiązki kierowania „Strzelcem”. Zadania podjął się Jan Giefert. – Nie od razu podjąłem taką decyzję. Myślałem o tym dłu-

go, musiałem mieć pewność, że podolam. Nie sztuka pochopnie się zdecydować, a po jakimś czasie wycofać. Chciałem sprawę przeanalizować i wtedy odpowiedzieć. Ostatecznie się zgodziłem, skontaktowałem z Andrzejem Pocztańskim z Sanoka, dowódcą Okręgu Podkarpackiego Związku Strzeleckiego „Strzelec”. Otrzymałem upoważnienie i mogliśmy zacząć rekrutację do jednostki w powiecie brzozowskim – opowiada Jan Giefert.

Patrzę w przyszłość

Reaktywowano zatem w pewnym sensie organizację obecną już na ziemi brzozowskiej przed stu laty. „Strzelca” założono w Brzozowie w 1912 roku, zaś miejscem do ćwiczeń była strzelnica nad Stobnicą. Celność trenowało tam ponad 500 ochotników – członków „Strzelca”, „Sokoła” oraz uczniowie starszych klas gimnazjalnych. W ciągu kilku tygodni obecnego funkcjonowania „Strzelec” brzozowski liczy 5 członków czynnych, 3 wspierających, 2 obserwatorów. – Zapraszamy wszystkich, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, w wieku od 16 do 60 lat. Starsi również mogą się zapisywać, z tym że otrzymując status członka wspierającego. Kandydaci w wieku od 16 do 18 lat muszą mieć zgodę

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>

rodziców – podkreśla Giefert. Związek Strzelecki „Strzelec” w powiecie brzozowskim prowadził będzie działalność patriotyczną (organizacja, uczestnictwo w uroczystościach patriotycznych), wojskową (szkolenie teoretyczne, trening musztry, zapoznanie się z taktyką wojskową), a także mającą na celu pozyskiwanie środków na działalność statutową. – „Strzelec” jest organizacją paramilitarną, więc wszyscy interesujący się służbami mundurowymi mają szansę przeżyć namiastkę wojskowej przygody. Oferta tematyczna „Strzelca” jest na tyle szeroka, że swoje miejsce znajdą w nim również kandydaci o innych pasjach. Planujemy bowiem prowadzić różnego typu szkolenia (np. pierwszej pomocy), organizować spotkania oraz zajęcia pomocne na przykład przy szukaniu pracy, czy podczas rozmowy kwalifikacyjnej z pracodawcą. Nie zamykamy się zatem tylko i wyłącznie w przeszłości, w historii, ale patrzymy także w przyszłość. Chcemy być praktyczni. Żeby młodzi ludzie skupieni w „Strzelcu” mieli jak najwięcej korzyści z obecności w nim – zachęca Jan Giefert.

Pierwsi „Strzelcy”

- Dlaczego wstąpiłem do Strzelca? Odpowiedź jest jednoznaczna: poprzez takie formacje można zgłębiać w zróżnicowany sposób wiedzę o swojej ojczyźnie. Pojawiają się też nowe wyzwania, którym należy sprostać. Duże znaczenie miało również moje przywiązanie do ojczyzny oraz zainteresowania z dziedziny wojskowości – stwierdza Damian Futyma – wstępujący w poczet „Strzelców. – Należę do Ochotniczej Straży Pożarnej, zatem działalność w „Strzelcu” pozwoli zdobyć kolejne doświadczenia w służbie i pracy społecznej na rzecz środowiska lokalnego. Obecność w tej organizacji nauczy mnie zapewne dyscypliny oraz współpracy w zespole. To dla mnie ważne, ponieważ jestem osobą wchodzącą w dorosłe życie. Ponadto hasło przewodnie „Strzelca”: Bóg, Honor, Ojczyzna jest bliskie moim ideałom – opowiada kolejny z członków „Strzelca”, Sylwester Szczepiek. – Moje zawodowe plany związane są z wojskiem, dlatego udział w szkoleniach prowadzonych przez Związek Strzelecki „Strzelec” zapewni mi nowe umiejętności przydatne później w wykonywaniu zawodu żołnierza. Chciałbym również podnieść swoją sprawność fizyczną, pogłębić wiedzę historyczną, ukształtować postawę patriotyczną i obywatelską. Poprzez działalność w organizacji chcę wypełnić swoje obowiązki wobec Polski – uzasadnia z kolei swoje wstąpienie do „Strzelca” Daniel Szczepiek. Widać zatem, że kandydaci kierują się różnymi względami. Z wypowiedzi wynika również jednoznacznie, że mają różne zainteresowania, a niekiedy już doświadczenia w działalności społecznej.

Kształtowanie postaw

- Chcemy zorganizować „Strzelcom” czas w sposób jak najbardziej pożyteczny. Nauczyć, zwłaszcza młodzież, w jaki sposób spędzać czas, żeby go nie marnować. Zapewnić zajęcia wnoszące coś konkretnego do ich życia. Chcemy po prostu kształtować postawy. Nic nie będziemy robić na siłę. Nikogo za wszelką cenę przekonywać do obecności w „Strzelcu” nie mamy zamiaru. Jego członkowie powinni być prze-

konani, co do swojej decyzji o przynależności. Będziemy przedstawiać swoje założenia, plany pracy, idee związane z członkostwem w „Strzelcu” i czekać na odpowiedź poprzedzoną przemyśleniami. My uważamy, że robimy coś dobrego, interesującego, ważnego. Jeśli ktoś uważa podobnie, to zapraszamy do zapisów – oznajmia Henryk Kozik. Tymczasowa siedziba Związku Strzeleckiego „Strzelec” mieści się w biurze poselskim Prawa i Sprawiedliwości przy ulicy Mickiewicza 22 w Brzozowie. Informacje na temat działalności „Strzelca” udzielane są tam w każdą środę o godzinie 17. Ponadto można kontaktować się z Janem Giefertem, dzwoniąc pod numer 887-616-944 lub kierować pytania na adres mailowy: giefert@gmail.com. W okręgu podkarpackim Związek Strzelecki „Strzelec” posiada swoje jednostki w Sanoku, Przemyślu, Brzozowie. Tworzone są w Krośnie i Jędrzejowie.

Rys historyczny

- Podstawą dla pracy wychowawczej w Związku Strzeleckiego „Strzelec” jest etyka chrześcijańska, tradycja walk niepodległościowych i tradycja strzelecka. „Strzelec” działa jedynie godziwymi metodami, zgodnymi z ogólnie przyjętymi normami społecznymi i prawnymi. Członek Związku Strzeleckiego „Strzelec” ma obowiązek odmówić wykonania czynności noszącej znamiona czynu niegodziwego – czytamy w statucie „Strzelca” zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie Delegatów w dniu 26 czerwca 2010 roku w Łodzi. To tradycje przejęte po stu latach od utworzenia Związku Strzeleckiego we Lwowie oraz Towarzystwa „Strzelec” w Krakowie w 1910 roku. Powstawanie organizacji o charakterze paramilitarnym umożliwiała ówczesne ustawodawstwo

wprowadzone w Galicji przez władze austriackie. Wśród osób kierujących Związkiem znaleźli się między innymi Władysław Sikorski i Kazimierz Sosnkowski. Po centralizacji organizacji strzeleckich z siedzibą we Lwowie komendantem został Józef Piłsudski, zaś szefem sztabu Kazimierz Sosnkowski. W momencie wybuchu I wojny światowej (lipiec 1914 r.) Związek Strzelecki liczył między 6, a 8 tysięcy członków. Z nich (zgrupowanych pod Krakowem z rozkazu Piłsudskiego) uformowana została I Kompania Kadrowa, która dała początek Legionom Polskim. W okresie międzywojennym Związek Strzelecki zajmował się wychowaniem obywatelskim, doskonaleniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym młodzieży i społeczeństwa. Powszechnie znana jest ofiarność „Strzelców”, z jaką walczyli podczas II wojny światowej. Związek Strzelecki w PRL nie mógł funkcjonować. Jego odrodzenie stało się możliwe po 1989 roku.

Sebastian Czech

„Mój” stan wojenny cz. I

Stan wojenny po trzydziestu latach w relacji Edwarda Mroza, mieszkańca Trześniowa, uczestnika wydarzeń grudniowych 1981 r. w sanockiej Fabryce Autobusów POLMO AUTOSAN

Z Edwardem Mrozem spotkałam się w jego domu 5 stycznia br., aby zaznajomić się z dokumentacją dotyczącą jego działalności – jako osoby ze ścisłej czołówki autosanowej „Solidarności”.



Edward Mróz

Halina Kościńska: Wielu czytelników „BGP” zna pana jako wykonawcę oraz właściciela kolekcji dawnych i współczesnych paradnych helmów strażackich, pasjonata regionalistę, radnego Rady Gminy Haczów, ale wielu nic nie wie o pana zaangażowaniu i działalności solidarnościowej. Kim był i jest Edward Mróz?

- Jeden z założycieli NSZZ „Solidarność” w Sanockiej Fabryce Autobusów, delegat na I Zjazd „Solidarności” w Krośnie,
- Przewodniczący delegacji odsłonięcia

pomnika poległych stoczniowców w Gdańsku,

- Delegat na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku,
- Zwolniony dyscyplinarnie 15 grudnia 1981 r. – Dekret o Stanie Wojennym,
- Uczestnik uroczystości 25-lecia powstania „Solidarności” w Gdańsku, podczas której razem z paniami lek. Marią Jońcą i Elżbietą Praisner wręczał dar ofiarny z Podkarpacia specjalnemu wysłannikowi papieża Jana Pawła II – arcybiskupowi Stanisławowi Dziwiszowi,



I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” Gdańsk 1981 r.
ze zbiorów Edwarda Mroza

- Posiada status pokrzywdzonego wystawiony przez IPN O/Rzeszów,
- Odznaczony tytułem Zasłużony dla Regionu Podkarpacia,
- Uchwałą Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w sierpniu 2007 r. w Legnicy otrzymał zaszczytny tytuł „Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”,
- Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego,
- Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Emerytów i Rencistów w Krośnie,
- Na ręce pani Doroty Kamińskiej, dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie przekazał komplet zdjęć z I Krajowego Zjazdu w Gdańsku oraz inne dokumenty dotyczące stanu wojennego, jako pomoc do nauki historii regionalnej i powszechnej.

H.K.: Porozmawiajmy o początkach pana działalności solidarnościowej. Jak to się zaczęło?

E.M.: W lecie 1980 r. na fali niezadowolenia społecznego z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną społeczeństwa oraz sposobu sprawowania władzy przez rząd komunistyczny, wybuchały strajki. Robotnicy protestowali w różnych ośrodkach przemysłowych – na Lubelszczyźnie, na Wybrzeżu, ale jednym z pierwszych protestujących miast na Podkarpaciu był Sanok (Autosan). Pracowałem na Wydziale Narzędziowni SFA jako traser. Z kolegami dyskutowaliśmy na różne tematy: sportowe, historyczne i oczywiście polityczne. W trakcie jednej z przerw przyszedł do nas Stanisław Terefinko z Działu Głównego Technologa i dał nam do zrozumienia, że jest w kontakcie z kilkoma osobami, które zgodziły się utworzyć nowe związki zawodowe na terenie zakładu. Zgodziłem się reprezentować w Komitecie Założycielskim Wydział Narzędziowni. Porozmawiałem również z kolegą Edwardem Pulsarem i zgodził się on reprezentować Wydział Tłoczní. W trójkę udaliśmy się do magazynu głównego, gdzie pracowali: Tadeusz Janczura i Ryszard Piechowicz. Kolejno dochodzili koledzy z innych wydziałów. Zebrało się nas trzynaście osób. Oprócz wymienionych byli jeszcze: Józef Anton, Stanisław Cysarz, Piotr Kaczmarczyk, Adolf Oblój, Franciszek Rogoś, Włodzimierz Packanik, Adam Paszkiewicz i Tadeusz Żołnierczyk. Utworzyliśmy Tymczasowy Komitet Założycielski NZZ. Przewodniczącym został Stanisław Terefinko, zgłosiliśmy powyższy fakt dyrekcji SFA oraz wybraliśmy 5-osobową delegację spośród nas do rozmów z dyrekcją zakładu. Byłem jednym z pięciu. Domagaliśmy się lokalu celem prowadzenia jawnej działalności. Otrzymaliśmy go, a ponadto dyrektor oddelegował do pracy związkowej Stanisława Terefinkę i Piotra Kaczmarczyka. Oczywiście dowiedzieliśmy się, że nasze akta osobowe, czyli członków Komitetu Założycielskiego zabrali funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Mimo to nasz związek został zarejestrowany w Krośnie, zgłosiliśmy także chęć przynależności do Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego. 18 października 1980 r. powstała Międzyzakładowa Komisja Założycielska NSZZ „Solidarność” w Sanoku. 17 grudnia 1980 r. delegacja pod moim przewodnictwem brała udział w poświęceniu pomnika w Gdańsku. W SFA w Sanoku trwała praca zawodowa i związkowa, a był to największy, bo skupiający 6.500 pracowników zakład pracy. 27 marca

1981 r. w SFA przeprowadzony został strajk ostrzegawczy. W kraju wrzało, związkowcy zgłaszali władzom postulaty, świętowali 3 Maja i 11 Listopada pod sztandarami „Solidarności”. Jako delegat i członek Zarządu Regionu w Krośnie uczestniczyłem w I Krajowym Zjeździe Dele-



gatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku w dwóch turach: od 05-10 września i od 26 września do 7 października 1981 r.

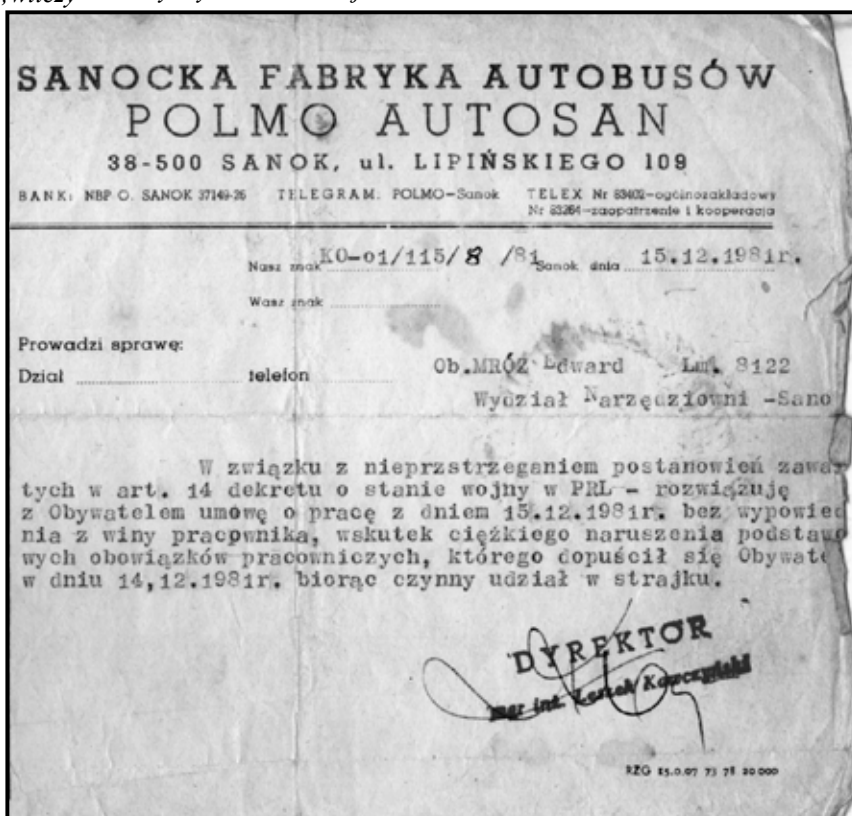
A potem był 13 grudnia 1981 r., niedziela i generał Jaruzelski czytający dekret o stanie wojennym. Gdy wspominał 14 i 15 grudnia 1981 r. przed oczami mam „wilczy bilet”, art. 14 „Dekret o stanie wojennym”, który pozbawił mnie pracy w SFA na okres 9 lat. Za co? W uzasadnieniu napisano, że za czynny udział w strajku, czyli jego współorganizację.

14 grudnia rano jechaliśmy do pracy. Każdy czuł niepokój, narastał strach, gdy dowiedzieliśmy się o brutalnej nocnej akcji internowania działaczy „Solidarności”, w tym sekretarza naszej Komisji Zakładowej Stanisława Ferusia. Koło Wydziału Narzędziowni gromadzili się pracownicy, bo mieściła się tu siedziba Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Poinformowano mnie, że drzwi lokalu są zaplombowane, a przed drzwiami stoi Straż Zakładowa. Przez radiowęzeł płynęły komunikaty nawołujące do rezejścia się na swoje stanowiska pracy, bo zastosowane zostaną sankcje wynikające z „Dekretu o stanie wojennym”. Jedni się rozeszli, ale bardziej radykalni działacze chcieli wyjaśnień. Udałem się do Stanisława Terefinko w Dziale Głównego Technologa. Wcześniej był już u niego dyrektor techniczny i kategorycznie zabronił mu odchodzenia od deski kreślarskiej, ale kiedy powiedziałem mu, że ludzie żądają jego obecności zdecydował się iść na spotkanie z pracownikami, którym potwierdził, że sekretarz Komisji Zakładowej został internowany i powinniśmy go bronić przy pomocy strajku. Zjawił się dyrektor techniczny i groził nam srogimi karami, ale został wygwizdany.

Zdecydowaliśmy się, że przenosimy się na halę W5. Z radiowęzła nadal płynęły komunikaty wzywające wymieniane osoby do stawienia się do dyspozycji ROMO, ZOMO i innych formacji, a pozostałych do zgłoszenia się na swoje wydziały. Obawiając się niszczenia mienia, straż zabezpieczała je na wydziałach. Na W5 utworzony został sztab strajkowy w osobach: Sta-

nisław Terefinko, Edward Mróz, Edward Latusek, Franciszek Oberc i Adam Paszkiewicz. Byliśmy upoważnieni do wydawania przepustek wytypowanym osobom i udzielania informacji o sytuacji w zakładzie. Nie mogliśmy zatrzymywać wyczytywanych przez radiowęzeł osób, bo moglibyśmy ich narazić na różne kary z osadzeniem w więzieniu włącznie. Podobna była sytuacja z zatrudnionymi kobietami, które zdecydowały się wrócić do swoich dzieci i domów. Powtarzające się bez przerwy komunikaty robiły wiele złego. Do tego doszła wiadomość, że Zaslów - Zakład Zamiejskowy Przyczep w Zagórz nie przystąpił do strajku. W SFA dyrekcja koniecznie chciała spotkać się z organizatorami strajku. Gdy dowiedzieliśmy się, że dyrekcja i komisarz wojskowy płk Konecki nie wysłali autobusów po drugą zmianę pracowników zdecydowaliśmy się na rozmowę. Do dyrekcji udała się delegacja w osobach: Stanisław Terefinko, Edward Mróz, Edward Latusek, Franciszek Oberc. Dyrektor Leszek Kawczyński zapewnił nas, że jeżeli do godziny 15.00 zakończymy strajk nikt nie poniesie konsekwencji. Wróciliśmy na wydział i ogłosiliśmy załodze, że kończymy strajk w dniu dzisiejszym, ale jeżeli nazajutrz inne zakłady przystąpią do strajku, my go też będziemy kontynuować.

W następnym dniu tj. 15 grudnia 1981 r. przyjechaliśmy do pracy. Przez radiowęzeł ponownie słyszeliśmy ostrzeżenia przed jakimkolwiek zgromadzeniem. Panował niepokój. Strajkować, czy nie? Przez radiowęzeł do Działu Osobowego wezwano 13 pracowników, których na mocy „Dekretu o stanie wojennym” dyscyplinarnie zwolniono z pracy za czynny udział w strajku.



Z powiatu brzozowskiego zwolnionych wówczas zostało 3 pracowników, organizatorów strajku: Edward Mróz z Trześniowa, Tadeusz Bryś z Humnisk i Wojciech Turoń z Bliznego. Kiedy opuszczaliśmy zakład na twarzach ludzi był ból i łzy. Słyszeliśmy głosy: „Wy tu jeszcze wróćcie”. Rozpoczął się nowy rozdział w moim życiu, ale o tym w kolejnym odcinku.

H.K.: Serdecznie dziękuję za wspomnienia, które są jednocześnie przyczynkiem, do naszej historii regionalnej.

Halina Kościńska

Obwieszczenie Wojewody Podkarpackiego z dnia 20 stycznia 2012 r. w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2012 r. na terenie woj. podkarpackiego

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416, z późn. zm.) i § 3, § 4, § 6, § 7 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 listopada 2009 r. w sprawie kwalifikacji wojskowej (Dz. U. Nr 202, poz. 1566, z późn. zm.) oraz § 1, § 2, § 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Obrony Narodowej



z dnia 27 października 2011 r. w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2012 r. (Dz. U. Nr 245, poz. 1463) ogłaszam, co następuje:

1. W okresie od dnia 6 lutego do dnia 30 kwietnia 2012 r. przeprowadzona zostanie na terenie województwa podkarpackiego kwalifikacja wojskowa.

2. Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej, o której mowa w pkt. 1 wzywam:

- 1) mężczyzn urodzonych w 1993 r.,
- 2) mężczyzn urodzonych w latach 1988 - 1992, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej,
- 3) osoby urodzone w latach 1991 - 1992, które:

a) zostały uznane przez powiatowe

komisje lekarskie, ze względu na stan zdrowia, za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,

b) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie, ze względu na stan zdrowia, za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej i złożyły w trybie art. 28 ust. 4 i 4b ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, wniosek o zmianę kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,

4) kobiety urodzone w latach 1988 – 1993, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej, oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2011/2012 kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych, albo będące studentkami lub absolwentkami tych szkół lub kierunków, o których mowa w § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie wskazania grup kobiet poddawanych obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej (Dz. U. Nr 54, poz. 321),

5) osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

3. Stawienie się do kwalifikacji wojskowej obejmuje stawienie się przed wójtem lub burmistrzem (prezydentem miasta), powiatową komisją lekarską, wojskowym komendantem uzupełnień w terminie oraz miejscu określonym w obwieszczeniu i wezwaniu.

4. 1) Osoby wymienione w pkt 2 ust 1 - 3 i 5 obwieszczenia zamieszkałe stale lub przebywające na pobycie czasowym trwającym ponad trzy miesiące na terenie obowiązane są stawić się w okresie od do w godzinach przed: Wójtem Gminy lub Burmistrzem Miasta (Prezydentem Miasta)....., Powiatową Kom-

isją Lekarską w, Wojskowym Komendantem Uzupełnień w, mającymi swą siedzibę w czasie trwania kwalifikacji wojskowej w budynku

2) Kobiety podlegające kwalifikacji wojskowej obowiązane są stawić się przed w/w organami w okresie od do w godzinach

5. Osoba stawiająca się do kwalifikacji wojskowej po raz pierwszy przedstawia:

1) wójtowi lub burmistrzowi (prezydentowi miasta):
a) dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości,

b) dokumenty potwierdzające przyczyny niestawienia się do kwalifikacji wojskowej, jeśli stawienie się do kwalifikacji w terminie określonym w wezwaniu nie było możliwe,

2) powiatowej komisji lekarskiej - posiadaną dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia, w tym wyniki badań specjalistycznych, przeprowadzonych w okresie dwunastu miesięcy przed dniem stawienia się do kwalifikacji wojskowej,

3) wojskowemu komendantowi uzupełnień:

a) aktualną fotografię o wymiarach 3x4 cm, bez nakrycia głowy,

b) dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub pobieranie nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe.

6. Osoba, która stawiała już do kwalifikacji wojskowej i ubiega się o zmianę kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej, przedstawia:

1) wójtowi lub burmistrzowi (prezydentowi miasta):

a) dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości,

b) dokumenty potwierdzające przyczyny niestawienia się do kwalifikacji wojskowej, jeśli stawienie się do kwalifikacji w terminie określonym w wezwaniu nie było możliwe,

2) powiatowej komisji lekarskiej - posiadaną dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia, w tym



wyniki badań specjalistycznych, przeprowadzonych w okresie dwunastu miesięcy przed dniem stawienia się do kwalifikacji wojskowej,

3) wojskowemu komendantowi uzupełnień - wojskowy dokument osobisty oraz dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub pobierania nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe.

7. Osoby, które w okresie od dnia ogłoszenia do dnia

rozpoczęcia kwalifikacji wojskowej zmieniły miejsce pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad trzy miesiące, zobowiązane są zgłosić się do wójta lub burmistrza (prezydenta miasta) właściwego ze względu na ich nowe miejsce, który wyznaczy im miejsce i termin stawienia się do kwalifikacji wojskowej.

8. Osoby, które po rozpoczęciu kwalifikacji wojskowej na danym terenie zamierzają zmienić miejsce pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad trzy miesiące, stawiają się do kwalifikacji wojskowej przed opuszczeniem miejsca dotychczasowego pobytu.

9. Osoby, które z ważnych przyczyn nie mogą stawić się do kwalifikacji wojskowej w wyznaczonym terminie i miejscu, obowiązane są zawiadomić o tym wójta lub burmistrza (prezydenta miasta), właściwego ze względu na miejsce pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad trzy miesiące, najpóźniej w dniu, w którym są obowiązane stawić się do kwalifikacji wojskowej, dołączając jednocześnie dokumenty potwierdzające przyczyny niestawiennictwa.

Po ustaniu przyczyn niestawiennictwa osoby te powinny niezwłocznie zgłosić się do właściwego wójta lub burmistrza (prezydenta miasta), który wyznaczy im termin i miejsce stawienia się do kwalifikacji wojskowej.

10. Osoby, które nie stawiają się do kwalifikacji wojskowej w określonym terminie i miejscu albo odmówią poddania się badaniom lekarskim bądź nie przedstawią dokumentów, których przed-

stawienie zostało nakazane, podlegają karze grzywny albo karze ograniczenia wolności, zgodnie z art. 224 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Upřednio może być wobec w/w osób nałożona grzywna w celu przymuszenia lub zarządzone przymusowe doprowadzenie przez Policję do kwalifikacji wojskowej w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (art. 32 ust. 10 cyt. ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej).

Wojewoda Podkarpacki
Małgorzata Chomycz

Kwalifikacja w powiecie brzozowskim

Osoby podlegające kwalifikacji wojskowej z terenu powiatu brzozowskiego staną do Powiatowej Komisji Lekarskiej w Brzozowie, która będzie pracować przez miesiąc począwszy od 13 lutego br. Komisja mieścić się będzie w budynku Brzozowskiego Domu Kultury w Brzozowie. Osoby z poszczególnych gmin kwalifikowane będą w następujących dniach: gmina Brzozów – 13,14,15,16,17,20,21,22 luty, gmina Domaradz – 23,24 luty, gmina Dydnia – 27,28,29 luty, gmina Haczów – 1,2 marzec, gmina Jasienica Rosielna – 5,6 marzec, gmina Nozdrzec – 7,8,9 marzec. Kwalifikacja kobiet planowana jest na dzień 12 marca br.

Nowe trendy w gastronomii

W latach 80 na polskich stołach powszechnie królowały schabowe i różnego rodzaju placki typu po bieszczadzku, po węgiersku. Domeną większości polskich rodzin było „zastaw się a postaw się”, bo jak większość z nas pamięta sklepy świeciły pustkami.

Dziś można kupić wszystko i to zarówno półprodukty, jak i gotowe dania. Ale obecnie na naszych stołach nie ilość potraw jest ważna, lecz ich wykwintne podanie, wyrafinowany smak, a jednocześnie łatwość i szybkość przyrządzenia.

Ekspertki kuchni kulinarnej twierdzą, że nie trudno jest nakarmić gości. Sztuką jest zachwycić ich potrawą. Nic więc dziwnego, że na konkursach gastronomicznych najwyżej ocenia się danie najbardziej pomysłowo wykonane, elegancko podane i najlepiej udekorowane. W sklepach są już dostępne przeróżne przyrządy przeznaczone do robienia dekoracji: plastikowe lub metalowe foremki do wykrawania kanapek i koreczków o różnych kształtach, przyrządy do robienia



spirali dekoracyjnego ogórka oraz dekoracyjnego rowkowania skórki warzyw i owoców, nożyczki spiczaste o podwójnym ostrzu, ułatwiające wycinanie przeróżnych ozdób, łyżeczki do wydrążania kulek z ziemniaków, melonów, masła. Ozdobą półmisków mogą być wykrojone za pomocą prostego urządzenia „tulipanki” z cebuli, pomidorów, jajek. Po wydrążeniu i napełnieniu farszem staną się one atrakcyjną przystawką na różne przyjęcia. Nieodzownym elementem pięknie nakrytego stołu są serwetki. Powinny być z materiału, ale mogą być również z papieru. Waż-

nym elementem dekoracji są także kwiaty i świece.

Obecnie dzięki rozwojowi technologii, szybkiemu transportowi i otwartym granicom na nasze stoły mogą dotrzeć świeże towary z każdego zakątka świata. Co prawda, nadal chętnie jadamy typowo polskie potrawy, ale równie chętnie próbujemy nowości, nawet tych z odległych krajów. A jest w czym wybierać. W samej Europie każdy kraj może poszczycić się daniem, z którego jest znany. Z Włoch przeniknęła do nas pizza i spaghetti, ze Szwajcarii fondue (potrawa przygotowana z gorącego sera i białego wina), a z Chin i Japonii przywędrowało sushi. Bardzo modna jest ostatnio również kuchnia „fusion” Tajemnica tej kuchni tkwi w umiejętnym łączeniu smaków w spójną całość, w znajomości różnych kuchni, a przede wszystkim w chęci eksperymentowania i obalania kulinarnych stereotypów. W tej kuchni nikogo nie zdziwi miecznik polany salsą bananową czy tuńczyk doprawiony słodkim sosem chilli. I chociaż na pierwszy rzut oka kompozycja niektórych składników może razić, potrawy po skosztowaniu okazują się bardzo smaczne. Zachęcam więc do eksperymentowania i degustowania - życzę smacznego.

Alina Zygarowicz



Wspaniałymi dziadkami być...

*Nikt nie jest w stanie zapewnić dzieciom tego,
co mogą im dostarczyć dziadkowie:
to Oni obsypują pyłem gwiazd życie swoich wnucząt”.*
A. Haley

Babcie i dziadkowie na pewno każdy zgodzi się z opinią, że tak dawniej jak i dziś są niezastąpieni, gotowi poświęcić swój czas, cierpliwość, troskę, serce ukochanym wnuczętom. Tworzą wokół siebie wyjątkową aurę, a pomiędzy dziadkami, a wnukami zachodzi jakaś wspaniała więź.

Nie trzeba nikomu udowadniać, że wspaniali dziadkowie są nie do zastąpienia. Dzieci, których życie toczy się w pobliżu dziadków, zbierają dobre doświadczenia, które mogą zaprocentować w dalszym życiu. To właśnie dzięki dziadkom dzieci już od najmłodszych lat uczą się dostrzegać różne potrzeby innych ludzi, uczą się tolerancji, szacunku dla ludzi. To dziadkowie są łącznikiem między dniem dzisiejszym a historią rodzinną, ale również i tą szerszą. Dziadkowie prawie zawsze wiedzą, co to znaczy wychowywać cierpliwie i z uśmiechem, rozmawiać jasno i spokojnie, bawić się, żartować i uszczęśliwiać swoje wnuki.

Dziecko wie, że zabiegani i zapracowani rodzice nie mają czasu na wysłuchanie ich codziennych trosk, a dziadkowie – zawsze znajdują czas, pocieszą, wysłuchają, doradzą, zainteresują się ich problemami. Nie ma tu znaczenia czy dziecko jest w wieku przedszkolnym czy w szkolnym, problem dziecka jest istotny nawet, gdy dotyczy zepsutego autka, kłopotów szkolnych czy rozterek uczuciowych.

Badania przeprowadzone przez psychologów wskazują, że najbardziej pozytywny stosunek do osób starszych mają dzieci w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym. Badania ujawniają również, że stosunki te są częste i odgrywają znaczną rolę w życiu i rozwoju nastolatków, relacje te stanowią najczęściej kontynuację więzi z dzieciństwa. Podlegają one wyraźnym zmianom i przy kontynuacji przywiązania stają się bardziej zindywidualizowane.

Dziadkowie i babcie dla dorastających wnuków ważni są nie tylko jako opiekunowie, ale raczej jako starsi członkowie rodziny i osoby bliskie.

Relacje z nimi rozszerzają i pogłębiają krąg doświadczeń psychicznych i społecznych, stwarzają przy tym podstawy kształtowania się poczucia zakorzenienia w przeszłości rodziny i tym samym sprzyjają rozwojowi tożsamości indywidualnej. (Rembowski J. 1986).

Przyjście na świat wnuka lub wnuczki stanowi ważny moment w życiu rodziny. W stosunku do wnuków babcie i dziadkowie deklarują miłość równie silną jak do własnych dzieci, choć kochają je „trochę inaczej”. Odmienność tego uczucia łączy się z jednej strony ze świadomością wartości życia i ciągłości rodziny, którą zapewniają wnuki. A drugiej zaś strony dziadkowie nie są obciążeni odpowiedzialnością rodzicielską, która spada na rodziców. W rezultacie miłość do wnuków jest bardziej świadoma i dojrzała, a stosunek do nich łagodniejszy niż do własnych dzieci. (Tyszkowa M. 1992).

Kontakt dziadkowie – wnuczęta wpływa również pozytywnie na dziadków, często mobilizuje ich do aktywności życiowej, dzięki spacerom, zaprowadzaniu i odbieraniu wnuków z przedszkola, szkoły utrzymuje w aktywności, ruchu, kondycji. Dziadkowie czują się potrzebni, nie siedzą odizolowani w domu, mają możliwość kontaktu z innymi osobami.

Nie ulega wątpliwości, że dziadkowie i wnukowie wzajemnie się potrzebują. Sztuka bycia babcią, dziadkiem wbrew pozorom nie jest taka łatwa. Są dziadkowie, którzy świetnie rozumieją swoją rolę, ale bywają również tacy, którzy mają z tym problem. Dziadkowie nie powinni zapominać, że wnuczka czy wnuczek jest jeszcze synem lub córką swoich rodziców, którzy jako pierwsi są odpowiedzialni za ich wychowanie. Dziadkowie przez nieustanne podkreślanie

swojego zdania mogą wprowadzić chaos w konsekwentne wychowanie rodziców a tym samym spowodować, że dziecko będzie zdezorientowane. Dziecko też szybko orientuje się, jak zachować się by sprawić przyjemność babci czy dziadkowi a jak by nie sprawić zawodu rodzicom. Jeśli jednak dziecko spotyka dwa sposoby wychowywania, które wzajemnie się wykluczają, staje się niespokojne oraz niepewne.

Nie warto też wciągać wnucząt

w konflikty na linii rodzice (teściowie) – dzieci (zięciowie, synowie) gdyż najbardziej na tym ucierpią niczego nie rozumiejące dzieci, gdyż takie sytuacje mogą mieć negatywny wpływ na relacje zarówno z rodzicami jak i z dziadkami. A przecież wszystkim zależy na dobru dzieci. Bez udziału rodziców i dziadków nikt nie jest w stanie wpoić dziecku zasad, którymi będzie kierowało się

w dalszym życiu. Żadna instytucja nie nauczy współżycia z ludźmi, jeżeli dziecko wzrasta w atmosferze pozbawionej wzajemnego szacunku.

Mówi się, że dziadkowie mają prawo do rozpieszczania wnucząt, pozwalają im na wiele, bądź czasami na bardzo wiele. Ale dziadkowie i babcie muszą zdawać sobie sprawę, że rozpieszczanie to wielkie oszukiwanie. Dziecko, które nie zdobyło doświadczeń czasem bolesnych nie będzie umiało poradzić sobie z problemami w późniejszym życiu, bo przecież rzeczywistość jest często twarda jak kamień.

Młodzi rodzice nie powinni oburzać się że niektórzy dziadkowie nie poświęcają się całkowicie opiece nad wnukami. Nie wynika to z niechęci czy braku zainteresowania. Pamiętajmy o tym, że współczesne babcie i dziadkowie, to najczęściej osoby

często jeszcze pracujące zawodowo i w sile wieku. Oni również mają prawo do życia według własnych, zainteresowań i upodobań. Uważają zresztą słusznie że wychowali już swoje dzieci i w spokoju mogą cieszyć się dalszym życiem, co nie znaczy, że nie kochają swoich wnucząt, przecież zawsze można na nich liczyć w „podbramkowych” sytuacjach. Ale muszą mieć też czas dla siebie. Pamiętajmy o tym w codziennej gonitwie.

Być wspaniałymi dziadkami to: wiedzieć, że dziecko to ktoś ważny, umieć rozpoznawać prawdziwe potrzeby swoich wnucząt, nie mieć obsesji na niebezpieczeństwo i wypadków, być „na bieżąco” ze sprawami wnucząt by móc lepiej rozumieć ich świat i móc z nimi ciekawiej rozmawiać i cieszyć się z każdej spędzonej chwili z wnuczętami.

Kinga Midzio



W szczodre dni, a nierzadko i w dni późniejsze (aż do 2 lutego, czyli do święta Matki Boskiej Gromniczej), przychodzili do domów **kołędnicy** – były to kilku - a niekiedy nawet kilkunastoosobowe grupki dzieci i młodzieży, przeważnie z ubogich domów i młodzi parobcy, a w miastach ubodzy terminatorzy i czeladnicy, młodzież z przedmieść i studenci, zwani żakami.

Wchodząc do domów pozdrawiali gospodarzy, wygłaszali lub wyśpiewywali swe zabawne scenki, a nawet całe przedstawienia. Na koniec grzecznie prosili o datkę. W świątecznym darze, zwanym kołędą najczęściej otrzymywali jedzenie: bułki pieczone specjalnie dla kołędników i odwiedzających domy gości, zwane szczodrakami lub bułkami szczodrakowymi, czasami po kawałku kielbasy, słoniny, świątecznego kołacza lub strucli, jabłka albo orzechy, a niekiedy jakieś drobne monety. Z ukłonem za nie pięknie dziękowali i wychwalali hojnych gospodarzy. Wszędzie przyjmowano ich dobrze, nie szczędząc chleba i dobrego świątecznego jadła. Wierzono, że kołędnicy przynoszą szczęście domowi i wszystkim jego mieszkańcom.

Obyczaje trzeba znać

Każda grupa kołędnicza miała swojego przewodnika i nauczyciela. We wsiach byli to przeważnie starsi, doświadczeni gospodarze. Nigdy nie brały w tym udziału kobiety ani dziewczęta. Już od początku adwentu pod przewodnictwem starszych, chłopcy uczyli się kołęd i wierszowanych powinszowań oraz przygotowywali stroje. Swe umiejętności sprawdzali między Nowym Rokiem a świętem Trzech Króli. Wtedy to właśnie wyruszali całą grupą na odwiedzin do poszczególnych domów. W Polsce najczęściej odwiedzano domy panien na wydaniu. W niektórych wsiach obchodzono wszystkie zagrody, poczynając od plebanii. Przestrzegano jednej reguły. Nie wolno było wchodzić do własnych domów („Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne” Barbara Ogrodowska). Kołеды były odśpiewywane przez przełożonego grupy. Reszta kołędników wtórowała mu w refrenach.

Radość wspólnego kołędowania

Głośny śpiew ogłaszał przybycie kołędników. Przyspiewki miały budzić gospodarzy i ich pozdrawiać. Gdy kołędnicy zostali zaproszeni do domu, a gospodynie w pośpiechu przygotowywały dla nich dary, rozpoczynały się żarty i przyspiewki skierowane do domowników. Kołędnicy starali się wyliczać wszystkich domow-

Tradycje, zwyczaje, obrzędy

Kołędowanie

ników i powiedzieć o nich chociaż jedno dobre słowo. Kołęda dla gospodyni ukazywała ją jako idealną żonę i doskonałą gospodynię. Śpiewając dla panny kołędnicy podkreślali jej urodę, piękne stroje, pracowitość. Do dobrego tonu należało zachowanie hierarchii i jako pierwszą odśpiewywali kołędę dla gospodarza. Gospodarzowi życzone:



„Na szczęście, na zdrowie
Na ten Nowy Rok,
Aby was nie bolała głowa
ani bok przez cały rok.
Aby wam się rodziła i kopila
pszenica i jarzyca, żytko i wszystko.
Abyście mieli
w każdym kątku po dzieciątku,
W stodole, na polu,
w oborze, co daj Panie Boże.”

Wśród przyspiewek pojawiała się wiele pieśni zwiastujących narodzenie Chrystusa. Pod koniec odwiedzin gospodarze rozdawali chłopcom dary.

Na obszarze całej Słowiańszczyzny powszechne było kołędowanie religijne, tzw. **chodzenie z turoniem**. Odbywało się zawsze między 24 grudnia a 6 stycznia. Chodzenie po kołędzie, czyli po świątecznej kweście, dało początek niezwykle, oryginalnemu, wędrownemu teatrowi ludowemu. Przedstawienia kołędnicze wywodzą się z prastarych obrzędów rolniczych z udziałem masek zwierzęcych (potocznie zwanych maskarami) i postaci przebranych za zwierzęta. Były to tzw. obrzędy i praktyki na „dobry początek” całego, nadchodzącego roku, na pomyślną vegetację roślin, powodzenie we wszystkich zajęciach gospodarczych i urodzaj. Młodzi chłopcy chodzili z własnoręcznie zrobionymi maskarami:

kozą (tzw. turoniem), niedźwiedziem, żurawiem, bocianem, koniem, kogutem. Zwierzęta te występowały w dowolnych połączeniach. Szczególnie dużo śmiechu wzbudzała rozbrykana koza. Prowadził ją na sznurku dziad (Żyd). Koza skakała, beczała, tańczyła, bodła dzieci. W pewnym momencie padała i leżała martwa. Dziad próbował ją podnieść, lamentował, czynił czary, aż koza wstawała. Pomimo wesołego przebiegu scenka z kozą miała swój głęboki, magiczny sens. Śmierć i zmartwychwstanie kozy miało przedsta-

wiać zamieranie przyrody na zimę i powracanie jej do życia wiosną.

Odrócony kozuch, z którego chłopcy robili niedźwiedzia, to symbol dostatku, rogi kozy - to symbol płodności.

Przez cały karnawał powszechnie wystawiany Herody. Tu także wszystkie role obsadzali mężczyźni. Akcja opiewała biblijną historię narodzenia Chrystusa i zabijanie dzieci w Betlejem z rozkazu Heroda. Historia kończyła się śmiercią złego króla,

o którego duszę kłócili się śmierć z diabłem.

Mimo, że „Herody” i „Chodzenie z maskarami” zostało nazwane kołędowaniem religijnym, przedstawiciele Kościoła występowali przeciwko tym przedstawieniom już w średniowieczu. Wydano pierwsze zakazy tych maskarad, ponieważ odczuwane były jako tradycja pogańska, zresztą zgodnie z prawdą. Traktat Mikołaja z Błonia z XV wieku zabraniał nawet udzielania komunii świętej wszystkim biorącym udział w takich przedstawieniach.

„Zwierzęce maskarady” jednak nie zagięły. Przetrwały dzięki beziemniemu, wiejskim artystom. Ulegały przeobrażeniom, z biegiem lat zatarło się znaczenie niektórych postaci. Z czasem dołączono także świeckie scenki, jak np. z żołnierzami, karczmarzem, dziadem i babą.

Kołędowanie w miastach

Odmienny charakter miało kołędowanie w miastach. Jednym z jego przejawów było urządzenie jasełek. Ich tradycja sięga XIII wieku. Początkowo takie przedstawienia odbywały się w kościołach klasztornych. Wystawiano tam odpowiednie sceny z historii biblijnej. Zbierała się oczywiście publiczność, która śpiewała kołеды i inne pieśni kościelne.

Najmodniejsze jasełka stały się w XVII i XVIII wieku. Z czasem pobożne widowiska stały się zabawą. Młodzież rzemieślnicza i zacy mieli cały repertuar życzeń, np.

„*Mości gospodarzu, domowy szafarzu,
Nie bądź tak ospały, każ nam dać gorzały
Dobrej z alembika i do niej piernika,
Hej kołęda, kołęda!*”

Pojawiły się wówczas zakazy biskupów, zezwalające jedynie na wystawianie niemych i nieruchomych obrazów, tzw. **szopek**. Z biegiem lat zakazy te zostały zniesione. Wystawiane dzisiaj jasełka są oczywiście ruchome i mają za treść narodzenie Chrystusa.

Szopki prezentowane w kościołach posiadają kolorowe, malowane figurki i wystawiane są przeważnie w okresie świąt Bożego Narodzenia.



Chodzili też **kołędnicy z gwiazdą betlejemską**. Kołędnik trzymający gwiazdę nazywany był gwiazdorem lub gwieździchem. Kołędnicy śpiewali kołędy i zachęcali domowników do wspólnego ich śpiewania. Jeszcze przed 1939 r. młodzi chłopcy chodzili w miastach po

domach z szopką. Śpiewali przy tym kołędy, winszowali, żartowali. „*Przyszlśmy dziś do was w goście, na mawkowiec nas zaprosicie. Na placek! Na piernik z miodem! Za to wam szczęście i zdrowie przywiodę!*” Wychodząc z każdego domu żegnali się słowami: „*Wiwat, wiwat już idziemy, za kołędę dziękujemy. Będziemy wnet ogłaszali, że tu skąpcy nic nie dali. Hej kołęda! Hej kołęda!*” lub „*Za gościnę dziękujemy, zdrowia, szczęścia winszujemy! Na ten Nowy Rok, na ten Nowy Rok!*”

Za rok napiszę o kołędach. Co raz mniej je śpiewamy, bo po prostu nie umiemy. Zaginął prawie urokliwy zwyczaj domowego kołędowania od Bożego Narodzenia do Gromnicznej. A szkoda.

Halina Kościńska

Wierzenia nie tylko ludowe

Upadły owoc

W numerze styczniowym 2011 r. pisałam o wierzeniach ludowych, według których jabłko w obrzędowości bożonarodzeniowej i noworocznej miały przynosić dostatek i obfitość dóbr na nadchodzący rok.

Do historii przeszło wiele jabłek, ale... nie wszystkie były jabłkami i o tym, tym razem napiszę.

Jabłko Adama

To chrząstka widoczna na szyi mężczyzny. Przypomina o grzechu pierwszych rodziców, Adama i Ewy. Pan Bóg pozwolił im zamieszkać w rajskim ogrodzie, ale zabronił spożywania owoców z drzewa poznania dobra i zła. Jednak Szatan skusił Ewę, która spróbowała zakazanego owocu. Poczęstowała nim małżonka, który nie oparł się pokusie i ugryzł jabłko. A ono... stało się mu w gardle!



Jabłko rajske

Biblia nie wspomina właściwie o rosnącej w raju jabłoni. Mówi tylko o drzewie życia oraz o drzewie poznania dobrego i złego,

z których nie wolno było ludziom zrywać owoców ani ich jeść. Możliwe więc, że Ewa zerwała nie jabłko, a inny duży owoc, np. granat, cytrynę, pigwę lub pomarańczę.

Jabłko niezgody

Nazywane jest tak nieładnie, choć nie było niczemu winne. To Eris – grecka bogini niezgody i kłótni – obraziła się, że nie zaproszono jej na wesele króla Peleusa i boginki Tetydy. Zjawiła się na uczcie i rzuciła między boginie jabłko z napisem „dla najpiękniejszej”. Trzy boginie – Hera, Atena i Afrodyta – pokłóciły się o to, której powinno przypaść. Bogowie nie zamierzali narażać się koleżankom, więc o rozstrzygnięcie sporu poproszono trojańskiego królewicza Parysa. Ten w zamian za obietnicę otrzymania za małżonkę najpiękniejszej kobiety, Heleny - oddał jabłko Afrodycie. W przerośni jabłko niezgody oznacza przyczynę poważnych konfliktów.

Jabłka Hesperyd

Grecka bogini Gaja podarowała Herze z okazji jej ślubu z Zeusem cudowną jabłoni rodzącą złote jabłka (dzisiaj uważa się, że były to cytryny lub pomarańcze). Panna młoda zasadziła drzewo w najdalszym zakątku ogrodu bogów i kazała je strzec boginkom Hesperyd.

Jednym z dwunastu zadań, które Herakles miał wykonać dla odpokutowania grzechów, było właśnie zebranie złotych jabłek. Udało mu się tylko dlatego, że Atlas – siłacz podtrzymujący na swych barkach niebo - zaoferował Heraklesowi pomoc. Oczywiście, pod warunkiem, że Herakles zastąpi go w podtrzymywaniu nieboskłonu. Gdy Atlas powrócił z jabłkami, nie chciał znowu dźwigać nieba i zaproponował, że sam zanieśli jabłka gdzie trzeba. Herakles pozornie zgodził się na to. Poprosił jedynie Atlasa, aby ten przez chwilę pottrzymał sklepienie, by mógł odpowiednio ułożyć ciężar na barkach. Oczywiście, Herakles skorzystał z okazji, złapał jabłka i uciekł!



Jabłko królewskie

Już w starożytności kula uważana była za kształt najdoskonalszy. Jak wieczność, nie miała ani początku ani końca. Rzymianie uznali niemal idealnie kulisty owoc jabłoni za symbol władzy. Początkowo jabłko/kula miało na górze symbol bóstwa, który chrześcijanie zamienili na krzyż. Dawni władcy Celtów nosili jako oznakę swej władzy gałąź, do której przywiązywano trzy jabłka.

Halina Kościńska

Z dziejów powiedzeń i nazw

Kulig

O pochodzeniu tego wyrazu sądząco różnie. Jedni uważali, że pochodzi od słowa „kul”, znaczącego snop czegoś, a w tym wypadku kompanię sąsiadów zebranych na zabawę.

Inni wywodzili go od czeskiego wyrazu „koleg”, czyli krążek, inni znów twierdzili, że początek nazwie dała „kula”, czyli „krzywula”, to znaczy laska zakrzywiona, jaką obsyłano niegdyś od domu do domu, zwołując wiec powiatowe, w danym wypadku może jako hasło do kuligu.

Aleksander Bruckner, wielki językoznawca polski, twierdził natomiast, że kulik-ptak błotny i kulig-zabawa zapust-

na jest tym samym słowem, odmiennie tylko pisanym, i że szlachta odwiedzała w tłumnym i szumnym korowodzie dwory sąsiedzkie szukając niby ptaka kulika czy kuliga. Na szczęście ukazujący się zeszytami „Słownik etymologiczny” profesora Franciszka Sławskiego podaje nam dwa znaczenia tego słowa, bo etymologia kuligu jest niepewna. Może Bruckner miał rację, a może nie. Dobrze przynajmniej wiedzieć, że czegoś się nie wie.

Jak to barwnie opisuje Jędrzej Kitowicz, kulig wyprawiał się tak, że kilku sąsiadów zjawiało się, zabierało dorosłą rodzinę i czeladź na sanki lub kolaski, karety, wózki, na wierzchowce, jak kto mógł; jechali do sąsiada ani zaproszeni, ani przestrzeżeni go (bo by im się skrył lub uciekł z domu), bez wszelkiej ceremo-



nii póty u niego hulając, póki do szczytu nie wypróżnili mu piwnicy, spiżarni i spichlerza. Gdy już wyzarli i wypili wszystko co było, brali owego nieboraka z całą rodziną z sobą i ciągnęli do innego sąsiada, któremu podobne pustki zrobiwszy, ciągnęli dalej, aż póki wreszcie do tych, którzy zaczęli kulig nie dotarli. Kuligi zaczynały się w przedostatni tydzień zapustny i trwały do Wstępnej Środy.

Z książki Władysława Kopalińskiego „Kot w worku czyli z dziejów powiedzeń i nazw”

wybrała Halina Kościńska

Mistrzyni z Haczowa

Już po raz kolejny drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Haczowie została mistrzem powiatu w mini piłce ręcznej. W tym roku zwyciężczyni były gospodarzami zawodów, które odbyły się 13 grudnia ub.r. W rozgrywkach wzięło udział 5 drużyn (laureaci zmagania gminnych): SP Nr 1 w Golcowej, SP w Wesołej, SP w Jasienicy Rosielnej, SP w Grabownicy oraz SP w Haczowie.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie Grzegorz Sobota, który życzył wszystkim drużynom walki w duchu fair play oraz zwycięstwa. Zawody rozegrane zostały w systemie każdy z każdym. W klasyfikacji końcowej zwyciężyła drużyna gospodarzy pokonując kolejno zawodniczki ze szkół w Grabownicy i Golcowej. Czwarte miejsce zajęła SP w Jasienicy Rosielnej, zaś piąte SP Nr 1 w Wesołej. – *Zwycięstwo bardzo nas cieszy, tym bardziej, że okupione było sporym wysiłkiem. W ubiegłym roku szkolnym dziewczęta zdobyły III miejsce w województwie* – opowiada opiekun drużyny Marta Sobota.

Nad przebiegiem zawodów czuwał Marek Szerszeń, który w asyście Piotra Ekierta sędziował spotkanie. Skład zwycięskiej drużyny: Julia Podczaszy (br), Iwona Możdżan (kpt), Aleksandra Wojtoń, Weronika Czapora, Kamila Kielbasa, Wiktoria Jaślar, Aleksandra Wojtoń, Julia Władyka, Katarzyna Pelc, Patrycja Ekiert, Natalia Rozenbajgier, Sara Wojtuń.

Anna Rzepka



Zwycięska drużyna z Haczowa

FotoDar
USŁUGI FOTOGRAFICZNE

www.fotodar.pl
tel. 605 408 944

Rozstrzygały rzuty karne

Starostwo Powiatowe w Brzozowie wygrało Halowy Turniej Piłkarski o Puchar Starosty Brzozowskiego i Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie. Mecze półfinałowe i finałowe późniejsi zwycięzcy rozstrzygali po seriach rzutów karnych. Fakt ten najlepiej świadczy o wyrównanym poziomie prezentowanym przez rywalizujące drużyny.

Uczestnicy turnieju podzieleni zostali na dwie grupy po trzy zespoły. W grupie A znalazły się: Straż Pożarna z Presova (Słowacja), Straż Pożarna z Brzozowa oraz Policja Brzozów. Obsada grupy B natomiast, to: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Szpital w Brzozowie oraz Księża. Nikt zdecydowanie nie dominował, nikt nie odstawał od reszty stawki. Potwierdził to już pierwszy mecz pomiędzy Strażakami z Presova, a Policjantami z Brzozowa. Minimalnie lepsi okazali się Słowacy (3-2), którzy stoczyli równie zacięty bój w kolejnym spotkaniu, tym razem z kolegami po fachu z Brzozowa. Stawką pojedynku było pierwsze miejsce w grupie, a wyższość nieznacznie nad przeciwnikami wykazali brzozowianie (2-1), zapewniając sobie pierwszą lokatę i awans do półfinału jednocześnie.



Komendant Z. Sieniawski gratuluje strażakom z Presova

sił konieczność strzelania rzutów karnych. W tym elemencie Starostwo okazało się wyraźnie lepsze, wykorzystując trzy karne. Gościom ani raz nie udało się trafić do celu.

W finale zatem spotkało się Starostwo ze Strażą Pożarną w Brzozowie i znowu zwycięzcę miały wskazać rzuty karne (w regulaminowym czasie gry był remis 1-1). Jak się okazało rzuty karne były mocną stroną Starostwa w tym turnieju. Znowu bowiem zapewniły mu wygraną (3-2), co zapewniło Puchar Starosty Brzozowskiego.

Sebastian Czech

Wyniki (Grupa A): Straż Pożarna Presov – Policja Brzozów 3-2, Policja – Straż Pożarna Brzozów 0-3, Straż Brzozów – Straż Presov 2-1.

1. Straż Pożarna Brzozów	2	6	5-1
2. Straż Pożarna Presov	2	3	4-4
3. Policja	2	0	2-5

Grupa B: Księża – Szpital Brzozów 4-2, Szpital – Starostwo Brzozów 0-5, Starostwo – Księża 4-3.

1. Starostwo	2	6	9-3
2. Księża	2	3	7-6
3. Szpital	2	0	2-9

Półfinały: Straż Pożarna Brzozów – Księża 5-4, Starostwo Brzozów – Straż Pożarna Presov 3-3 (karne 3-0).

Finał: Starostwo Brzozów – Straż Pożarna Brzozów 1-1 (karne 3-2).

o V miejsce: Policja – Szpital 4-1; **o III:** Księża – Straż Pożarna Presov 5-0.



Finałowe rozgrywki pomiędzy Starostwem Powiatowym a Strażą Pożarną Brzozów

Mecz Księża – Szpital zainaugurował rywalizację w grupie B. Po ciekawym spotkaniu ze zwycięstwą cieszyli się ci pierwsi (4-2). Następnie Starostwo rozprawiło się ze Szpitalem (5-0), a w grupowym finale pokonało Księży 4-3. Przystąpiono do półfinałów, w których emocje rosły wraz ze stawką pojedynków. Ciekawie było już w pierwszym meczu Straż Pożarna Brzozów – Księża, kiedy to do ostatnich sekund żadna z drużyn nie mogła być pewna korzystnego rozstrzygnięcia. Ostatecznie skuteczniejsi o jedną bramkę okazali się Strażacy, którzy nastrzelali Księżom pięć goli, tracąc cztery. Do wyłonienia drugiego finalisty nie wystarczył regulaminowy czas gry. Starostwo prowadziło ze Strażakami z Presova 3-1, ale przewagi nie utrzymało i remis 3-3 wymu-



Pamiątkowe zdjęcie z turnieju

IV Halowy Turniej Mikołajkowy w łucznictwie

10 grudnia 2011r. w Jarosławiu odbył się IV Halowy Turniej Mikołajkowy o Puchar Burmistrza Jarosławia w łucznictwie. W turnieju tym wzięło udział 80 zawodników z 8 klubów łuczniczych Podkarpacia. W czasie turnieju uczestników odwiedził Święty Mikołaj, który każdemu zawodnikowi wręczył upominek. Zawodnicy rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych. Z naszej gminy w zawodach wzięły udział 2 kluby tj. UKS Górnik Humniska i GKS Górnik Grabownica. Nadmienić trzeba że nasi zawodnicy strzelali bardzo dobrze:

W kategorii Open II miejsce i srebrny medal zdobył Słota Marcin z GKS Grabownica, który pokonał olimpijczyka Pana Jana Popowicza. **W kategorii młodzik** I miejsce - złoty medal i Puchar Burmistrza Jarosławia zdobyła Patrycja Kędra, III miejsce i brązowe medale zdobyli Agata Ryba i Wojciech



Bryś z GKS Grabownica. **W kategorii dziecko** I miejsce - złoty medal i Puchar Burmistrza Jarosławia zdobyła Wiktoria Toczek, III miejsce i brązowy medal zdobył Kędra Jakub z Górnika Grabownica. II miejsce i srebrny medal w tej kategorii zdobył również Aleksander Gdula z UKS Górnik Humniska.

Drużyny GKS Górnik Grabownica w składzie Słota Marcin, Wojciech Bryś i Patrycja Kędra zdobyli V miejsce, natomiast drużyna dzieci w składzie Wiktoria Toczek, Jakub Kędra i Filip Kę-

dra zdobyli III miejsce i brązowy medal. Natomiast drużyna UKS Górnik Humniska w składzie Aleksander Gdula, Hubert Piotrowski i Dominik Konieczko Dominik uplasowali się na czwartej pozycji. Były to ostatnie zawody łucznicze w roku 2011, gdzie zawodnicy naszej gminy odnieśli duży sukces.

Zdzisław Toczek

Zagraли dla Grzesia

Zwycięstwem drużyny Nowego Stylu zakończył się halowy charytatywny turniej piłki nożnej „Gramy dla Grzesia”, który rozegrano 17 grudnia ub.r. na hali sportowej Szkoły Podstawowej w Haczowie.

W turnieju charytatywnym uczestniczyły cztery drużyny: Nowy Styl, Start Rymanów, GKS Krościenko Wyżne – Pustyny oraz gospodarze, LKS Haczów. Zawodnicy rywalizowali systemem „każdy z każdym”



Marek Mraz, kapitan drużyny Nowego Stylu, odbiera z rąk Grzegorza Soboty, Dyrektora SP w Haczowie dyplom za zwycięstwo w turnieju

2x12 minut notując następujące wyniki: Krościenko Wyżne – Pustyny – Nowy Styl 2-6, Haczów – Rymanów 2-2, Krościenko Wyżne – Pustyny – Haczów 5-3, Rymanów – Nowy Styl 2-5, Krościenko Wyżne – Pustyny – Rymanów 4-6, Nowy Styl – Haczów 4-5. Zwyciężył zespół Nowego Stylu (6 pkt.). Dwa równorzędne drugie miejsca przypadły drużynom z Rymanowa i Haczowa (po 4 pkt., taki sam bilans bramkowy i remis w meczu bezpośrednim), a trzecie zajął zespół GKS.

Prowadzona była też klasyfikacja indywidualna. Najlepszym zawodnikiem został Paweł Szajna (Haczów), królem strzelców – Adrian Szul (Krościenko Wyżne – Pustyny), najlepszym bramkarzem – Tomasz Kowalik (Nowy Styl), a najsympatyczniejszym zawod-



FUNDACJA OTWARTYCH SERC
im. Bogusławy Nykiel-Ostrowskiej
Organizacja Pożytku Publicznego nr 0000221146




Zwracamy się z ogromną i serdeczną prośbą o pomoc w leczeniu i rehabilitacji naszego osiemnastoletniego syna Grzegorza.

Grześ do sierpnia bieżącego roku był zdrowym, wysportowanym, pogodnym młodzieńcem, mającym w tym roku szkolnym zdawać egzamin dojrzałości i kontynuować naukę na studiach. Niestety, wiadomość o Jego chorobie spadła na nas z dnia na dzień. Diagnoza brzmiała: **nowotworowy guz robaka mózgu**. Lekarze Kliniki Neurochirurgii przy ul. Banacha w Warszawie podjęli się operacji. Guz usunięto w całości, jednak Grześ do chwili obecnej nie odzyskał przytomności.

Nasz syn reaguje na bodźce bólowe, źrenice reagują na światło, samodzielnie oddycha. Potrzebujemy jednak pomocy w Jego dalszym leczeniu i rehabilitacji, jeżeli to możliwe to w Polsce, ale także za granicą. Przekracza to jednak nasze możliwości finansowe. Apelujemy więc do Państwa, Ludzi Dobrej Woli i Otwartych Serc o wsparcie finansowe.

Zwracamy się z prośbą o przeznaczenie 1% podatku tytułem darowizny z przeznaczeniem na leczenie i rehabilitację osiemnastoletniego Grzegorza, który po operacji w sierpniu 2011 roku wymaga ciągłej opieki medycznej i profesjonalnej rehabilitacji.

Nie pozwólmy, aby jego cierpienia i efekty przebytych zabiegów poszły na marne.

Każda złotówka, każdy grosik jest bardzo ważny. Pomóżmy Grześkowi w walce z chorobą!

Konto: Bank Śląski O/Krosno nr: 58105014581000002284420169 z dopiskiem „Dla GRZEGORZA”

nikiem – Łukasz Zima (Rymanów). Mecze sędziowali Piotr Ekiert i Adrian Szul.

Pomoc dla Grześka można kierować poprzez Fundację Otwartych Serc im. Bogusławy Nykiel – Ostrowskiej. Konto: Bank Śląski o/ Krosno nr: 58105014581000002284420169 z dopiskiem „Dla Grzegorza”.

Tekst i fot. Andrzej Józefczyk

Zespoły uczestniczące w turnieju „Gramy dla Grzesia”

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Nowy Styl: Tomasz Kowalik, Marcin Ginalski, Kamil Płonka, Artur Makoś, Artur Pudło, Marek Mraz, Dariusz Szopiak, kierownik drużyny – Andrzej Bator.

Start Rymanów: Maciej Gromada, Józef Maślany, Szymon Cetnarski, Mateusz Wilk, Łukasz Zima, Piotr Reptak, Marcin Pulnar, Mateusz Hanus, Mateusz Niemczyk, Rafał Lorenc, Bartosz Dworzański, Damian Czerniec, Karol Ziajka, Dominik Matkowski, kierownik drużyny – Edward Pulnar.

GKS Krościenko Wyżne – Pustyny: Przemysław Rymarz, Paweł Jarosz, Adrian Szul, Krystian Krzyżanowski, Andrzej Fabiański, Kamil Raś, Artur Szegda, Mateusz Lorens, Mateusz Zajchowski, Gabriel Nowak, kierownik drużyny – Mateusz Lorens.

LKS Haczów: Szymon Sieniawski, Adrian Romowski, Bartosz Boczkar, Arkadiusz Ladziński, Grzegorz Łach, Paweł Szajna, Daniel Ziemiański, Radosław Ziemiański, Damian Szajna, Mariusz Ladziński, Maciej Zubik, Maciej Golonka, Marcin Żywiec, Kamil Prach, kierownik drużyny – Mateusz Rysz.



Drużyny uczestniczące w turnieju

VIII Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych

Wzorem lat ubiegłych w Szkole Podstawowej przy Zespole Szkół w Bliznem 6 grudnia ub.r. odbył się VIII Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych dla uczniów klas I – VI.

Turniej Mikołajkowy cieszy się dużą popularnością, o czym świadczy zaangażowanie dzieci. W turnieju uczestniczyły 10 osobowe drużyny klasowe. Uczniowie klas I – III startowali w następujących konkurencjach: mikołajkowa sztafeta, toczenie kuli śnieżnej, zamiana prezentów, unihokejowy slalom, rzut do celu kulą śnieżną oraz ubieranie choinki.

Uczniowie klas IV – VI startowali w takich konkurencjach jak: toczenie kul śnieżnych, zamiana prezentów, bałwankowy tor przeszkód, ubieranie choinki, świąteczny rebus i rzut do celu. Wszyscy uczestnicy zabaw dawali z siebie wszystko, zachowując przy tym kulturę i respekt dla innych drużyn.

Podczas turnieju w układzie tanecznym zaprezentowały się również dziewczęta z VI klasy szkoły podstawowej.

Celem turnieju była nie tylko wspaniała zabawa, ale też propagowanie zdrowej rywalizacji, integracja dzieci, nauczycieli oraz popularyzacja aktywnego spędzania czasu.

Wyniki turnieju:

- kategoria klas pierwszych: I m- klasa Ib; II m – klasa Ia.
- kategoria klas drugich: I m – klasa IIb; II m – klasa IIa.
- kategoria klas trzecich: Im - klasa IIIb; II m – klasa IIIa.
- kategoria klas czwartych: Im – klasa IVb; II m – klasa IVa.
- kategoria klas piątych: Im – klasa Vb; II m – klasa Va.
- kategoria klas szóstych: Im – klasa VIa; II m – klasa VIb.



Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych



Uczestnicy turnieju

Szkolę odwiedził również św. Mikołaj, który obdarował dzieci prezentami. Rywalizujące drużyny otrzymały dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Organizatorami turnieju były nauczycielki wychowania fizycznego z SP w Bliznem: Teresa Barska i Barbara Nogaj.

Serdeczne podziękowania należą się ludziom dobrej woli, dzięki którym dzieci mogły otrzymać piękne nagrody.

Nasi tegoroczni sponsorzy to: Marszałek Województwa Podkarpackiego Mirosław Karapyta, Zakład Transportowo-Remontowy Roman Nogaj, Stanisław

Szewczyk, Sklep „Gerlach” Małgorzata Gerlach, FPUH „KRIS – BUD” Krzysztof Śnieżek, Handle – Grafika i Rzeźba w Kamieniu Beata Bieda.

Teresa Barska

Tytuł po 4 latach

Już trzeci rok z rzędu Szkoła Podstawowa Nr 1 w Brzozowie była gospodarzem i współorganizatorem Finału Wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w szachach drużynowych. Oprócz drużyny gospodarzy w dniu 9 grudnia do Brzozowa zjechało 11 najlepszych drużyn ze szkół podstawowych z całego województwa wyłonionych po wcześniejszych turniejach eliminacyjnych. W zawodach wystartowały: SP w Cmolasie, SP Nr 1 w Górnio, SP Nr 1 w Przeworsku, SP Nr 1 w Rudniku nad Sanem, SP Nr 1 w Sanoku, SP Nr 15 w Przemyśle, SP Nr 3 w Tarnobrzegu, SP Nr 5 w Krośnie, SP Nr 6 w Krośnie, SP w Pilźnie, SP w Wysokiej oraz miejscowi. Turniej rozpoczął się krótkim występem zespołu artystycznego „Tęcza” działającego przy szkole. Same zawody rozpoczęły się meczem „na szczycie”, bowiem już w pierwszej spośród jedenastu rund zmierzyli się odwieczni rywale, faworyci imprezy: Brzozów i Pilzno. Brzozowski team



Występ zespołu „Tęcza”

Nr 1 w Górnio - 17 pkt. (32,0). Tytuł najlepszej drużyny Województwa Podkarpackiego udało się więc już wywalczyć po raz drugi „na swoich śmieciach”. Za pierwszym razem udało się to w 2007 roku.

Na zakończenie z rąk Jacka Bigusa – Prezesa PW SZS w Rzeszowie oraz Wioletty Wyskiel – Wicedyrektora SP Nr 1 w Brzozowie uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsi medale i puchary.

Wynik drużyny brzozowskiej podstawówki to niewątpliwie ogromny sukces podsumowujący długoletnią i systematyczną pracę młodych szachistów, Kazimierza Kozubala – trenera „królewskiej gry” oraz Pawła Jurkiewicza - opiekuna. Warto podkreślić, że od kilku lat dzieci i młodzież z Brzozowa plasują się w ścisłej czołówce województwa, a zawodnicy startują z dużym powodzeniem w Mistrzostwach Polski oraz zawodach międzynarodowych.

Nowo kreowanej mistrzowskiej drużynie życzymy powodzenia na Finale Ogólnopolskim, który na przełomie maja i czerwca 2012 r. odbędzie się w Mielnie.

Marek Szerszeń



Brzozowscy szachiści podczas I rundy zmierzyli się z drużyną z Pilzna

w składzie: Aleksandra Kozubał, Piotr Żak, Anna Krzysztynska i Zuzanna Jurkiewicz zagrał znakomicie i chyba jeszcze z niezbyt dobrze zaaklimatyzowanymi gośćmi wygrał 4 - 0. Jak się później okazało udany początek rozpoczął zwycięską passę. Gospodarze byli bezlitośni dla przeciwników, wygrywając mecz za meczem. Pierwszą a zarazem ostatnią stratę punktową ponieśli dopiero w przedostatniej rundzie, gdzie niespodziewanie zremisowali z niżej notowaną SP Nr 6 w Krośnie 2 – 2, ale już przed tą rundą praktycznie wszystko było jasne. Gospodarze wygrali w ostatniej rundzie i gromadząc 21 pkt. (35,5 pkt na poszczególnych szachownicach) w całych zawodach zdecydowanie je wygrali. Drugie miejsce zajęła SP w Pilźnie z 18 pkt. (29,5), a trzecie SP



Zwycięska drużyna z W. Wyskiel, P. Jurkiewiczem i K. Kozubalem



Uczestnicy turnieju podczas zmagani

**BARAN (21 III – 20 IV)**

Miesiąc luty może przynieść zmiany w relacjach partnerskich i karierze zawodowej. Musisz zachować szczególną ostrożność przy podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji, gdyż później możesz ich żałować. Lepiej zastanowić się dwa razy niż pochopnie zmienić swoje życie. Nie ulegaj pokusie i nie daj się uwieść.

**BYK (21 IV – 21 V)**

Możesz nabyć nowe umiejętności, które dadzą Ci możliwość awansu zawodowego i satysfakcji osobistej. Twoje wysiłki z pewnością nie pójdą na marne. Pod koniec miesiąca może spaść jednak na Ciebie sporo nowych obowiązków. Staraj się więc działać aktywnie i możliwie na najwyższych obrotach. W stałych związkach można liczyć na stabilność i spokój. Nic nie zaburzy waszej harmonii.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

To będzie miesiąc nowych znajomości i ciekawych, niezapomnianych wrażeń. W twoim otoczeniu pojawi się ktoś, kto zmieni twoje podejście do życia i sprawi że spojrzysz na świat innymi oczami. Obudzi się w Tobie duch poszukiwania przygód. Tryskać będziesz niespotykaną dotąd energią i przy pierwszej nadarzającej się okazji wybierzesz się w podróż lub w delegację.

**RAK (22 VI – 23 VII)**

Miesiąc luty zapowiada się nadzwyczaj spokojnie. Pochłoną Cię sprawy rodzinne i odczujesz ogromne ukojenie. Możesz liczyć na przyjemne zmiany w domu. Rozwiążą się problemy mieszkaniowe, spadkowe czy finansowe. W Twoim domu jak i w twoim sercu panować będzie spokój. Uczucie miłości będzie odwzajemnione a bliska Ci osoba zadba o twoje codzienne przyjemności.

HOROSKOP i KRZYŻÓWKA

**LEW (24 VII – 23 VIII)**

Przed Tobą wiele ciekawych dni, w których nie będzie ani nudy ani bezczynności. Możliwe, że w tym miesiącu czeka Cię podróż i znajdziesz się z dala od domu. Czekają Cię też zmiany w życiu osobistym, dotyczy to zwłaszcza Lwów które są gotowe walczyć o uczucia, angażując w nie wszystkie swoje siły. Ktoś, na kim Ci zależy zacznie Cię dostrzegać.

**PANNA (24 VIII – 23 IX)**

Czas uporządkować wszystkie ważne sprawy, a postanowienia noworoczne korzystnie będzie zacząć realizować już teraz, na początku roku. Zapoznaj się ze stanem swojego konta bankowego, zacznij oszczędzać, bo inaczej będziesz musiał pożyczać na zimowe wyjazdy.

**WAGA (24 IX – 23 X)**

Początek roku nastroi cię refleksyjnie. Wspominać będziesz z nostalgią dawne czasy, mimo że teraz wiesz cię się lepiej. Wyjaśni się pewna tajemnicza zawodowa sprawa lub nieprzychylna ci osoba postanowi zmienić swoje zachowanie, co bardzo ułatwi ci realizację trudnego zadania.

**SKORPION (24 X – 22 XI)**

Uda ci się zakończyć konflikt z osobą, która czuje się urażona i przeszkadza ci w realizacji ambitnych zawodowych planów. Czeka cię miła towarzyska niespodzianka. Koniec lutego będzie idealny na odpoczynek, wizytę u kosmetyczki czy wyjazd w góry.

**STRZELEC (23 XI – 22 XII)**

Wpływ planet sprzyja niezwykłym spotka-

niom, a nawet ujawnianiu tajemnic. Nie bierz sobie do serca krytyki i plotek współpracowników, bo niepotrzebnie stracisz humor i zapal do pracy. Nieporozumienia się wyjaśnią, a szczęście coraz bardziej będzie ci sprzyjać.

**KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)**

W lutym wokół Koziorożca pojawi się wiele ciekawych osób i sytuacji. Niektóre znajomości mogą być zawarte w zaskakujących okolicznościach. Ten miesiąc z pewnością będzie dla Was twórczy. Możesz liczyć na szacunek i uznanie otoczenia. Czekają Cię przyjazne zmiany, nabierzesz pewności siebie i w końcu uda Ci się wyjść z cienia. Możesz otrzymać bardzo ciekawą propozycję zawodową.

**WODNIK (21 I – 19 II)**

Czekają Cię nowe znajomości i wiele pozytywnych wrażeń. W twoim bliskim otoczeniu pojawi się ktoś dużo starszy od Ciebie, kto zostanie twoim bliskim przyjacielem. To, co do tej pory uważałeś za cel swojego życia, może Ci się zdudzić i zapragniesz zmian. Ten miesiąc będzie wyjątkowo udany dla osób, które zechcą rozszerzać swoje horyzonty i zdobywać nowe umiejętności.

**RYBY (20 II – 20 III)**

Najważniejsze zmiany w tym miesiącu będą związane z pracą. Tu właśnie możesz zacząć nowy etap w swoim życiu i odnieść sukces w życiu zawodowym. Możliwie jak najlepiej wykorzystaj przytrafiające się okazje. Zapowiada się więc okres wyťažonej i owocnej pracy. W miłości znajdziesz się na wyżynach fal i rzucisz się w nowy niezwykle ekscytujący romans.

Jose, śpiewak	▼	jedn. pojemności elektr.	▼	Morgan, aktor	stolica Wenezueli	▼	ryzymska Luna	strzał piłką z powietrza	▼	syn twojego ojca	▼
►								wchłanianie		walczy w Irlandii	
miejsce na kieliszki		zbiór zasad		państwo z Biszkekiem	fakty, dane	►					
►					imię Einsteina						
Moore, aktorka	►				przeniesienie praw	►					małec w gniazdku
Neil, kanadyjski piosenkarz	tam San Giovanni Rotondo	►						skala magmowa		gra karciana	
►					sąsiadki Chorwatek	►					
Władysław, premier II RP	...Mazowiecka, miasto			Mirosław, aktor	w mózgu i na drzewie	►	kwiat cebulowy	"el..." - hiszpański dziennik	►		
►								na okazyjce lub imienny	►		
robi coś, bo lubi	►							wódz Wikin-gów	►		
u boku proboszcza	►							ptak pełnomorski	►		
owoce z puszek	►							mimo-wolny ruch ciała	►		

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kałamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Halina Kościńska, Elżbieta Boroń.

Druk: COM-DRUK w Miejscu Piastowym, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.